

Gazeta Kłomnicka



Nr 9 Wrzesień (122)



Gminny Biuletyn Informacyjny

ISSN 14260875



Dożynki



Lemoniadowe wakacje



Lenka Dumin

Urodziła się 10.06.2009r.
Ważyła 3800g i mierzyła 57cm. Wraz z siostrą Zuzią i rodzicami mieszka w Karczewicach



Patrycja Szymczyk

Urodziła się 28.06.2009r.
Ważyła 3200g i mierzyła 54 cm. Mieszka z rodzicami Moniką i Grzegorzem w Kłomnicach



Olivier Alan Musiał

Urodził się 07.08.2009r.
w Częstochowie. Mieszka z rodzicami Ewą i Rafałem Musiał w miejscowości Zawada

Nasze słoneczka

Jeśli w Waszej rodzinie przyszło na świat dziecko, pochwalcie się Czytelnikom naszej lokalnej gazety. Zdjęcia wraz z krótkim opisem proszę przysyłać: gazeta@kломnice.pl lub sekretarz@kломnice.pl, ewentualnie dostarczyć na płycie do Urzędu Gminy Kłomnice ul. Strażacka 20 I piętro pokój 106.



Szanowni czytelnicy!

Wrzeseń jest miesiącem w którym nieuchronnie wracamy myślami do tamtego września 1939 roku, kiedy to Polska została zaatakowana najpierw przez hitlerowskie Niemcy a następnie przez ZSRR. W tym roku mija 70 rocznica tamtych tragicznych dla naszego narodu zdarzeń. Z tej okazji odbyło się mnóstwo najrozmaitszych uroczystości. Coraz mniej jest wśród nas bezpośrednich świadków, którzy pamiętają pierwsze dni wojny i dlatego trzeba pokoleniom urodzonym już po wojnie przypominać jak straszne chwile przeżyli ich rodzice, dziadkowie czy nawet pradziadkowie. Dzisiaj kiedy na całym świecie toczą się mniejsze lub większe wojny w których giną ludzie, często w bratobójczych walkach, a media pokazują zabijanie ludzi jako coś normalnego, nie wolno nam zapomnieć, że właśnie życie ludzkie to największa wartość. Pełne grozy chwile jakie przeżyli zaatakowani nagle 1 i 17 września mieszkańcy Polski nie mogą odejść w niepamięć. Na naszym terenie w pierwszych dniach września dokonano straszego mordu na mieszkańcach wsi Kajetanowice. Wymordowano prawie wszystkich mieszkańców tej wsi w odwet za zabitego przez partyzantów konia. Z zimną krwią niemieccy żołdacy zabili lub spalili żywcem kilkadziesiąt osób, w tym małe dzieci. O tym nigdy nie wolno zapomnieć. W 70 rocznicę tego mordu, w miejscowości Kajetanowice na cmentarzu gdzie spoczywają pomordowani odbyła się uroczystość połączona z apelem poległych. Uroczystość w której wzięły udział władze gminy Gidle i gminy Kłomnice, poczty sztandarowe ze szkół z tych gmin, oraz kombatanci, straże pożarne i dzisiejsi mieszkańcy Kajetanowic i sąsiednich miejscowości. Uroczystości rozpoczęła msza polowa w intencji tragicznie zmarłych odprawiona przez proboszcza parafii Garnek ks.kanownika Alojzego Zatonia. Po mszy złożono wiązanki na grobach pomordowanych, a pan Krzysztof Wójcik w krótkim wystąpieniu przybliżył zebranym historię tamtych tragicznych zdarzeń. Być może ktoś z czytających te słowa zapyta, czemu akurat ten temat rozpoczyna dzisiejsze wydanie Gazety Kłomnickiej. Otóż uważam, że trzeba więcej właśnie pisać i mówić o takich uroczystościach, aby młodzi ludzie, którzy są z nami obecni na takich apelach mieli świadomość, że pamięć o takich zdarzeniach nie może przeminąć.

Adam Tajac

Spis treści

Informacja z wykonania budżetu gminy kłomnice za I półrocze.....	2
Dwie agresje.....	3
Pamiętać wrzesień 1939 roku	4
Aktualności z prac Rady Gminy	4
Wiadomości rolnicze	5
30-lecie działalności Polskiego związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Kłomnicach	7
Emeryci z Koła Oddziału Rejonowego w Kłomnicach w Podziemnym Królestwie Skarbnika i św. Barbary	8
Wrażenia z wycieczki	9
Wypadki drogowe oraz zagrożenie substancjami toksycznymi	11
Pojawienie się żelaza i kryzys.....	12
Lemoniadowe wakacje.....	13
Obóz sportowo – wypoczynkowy w Mrzeżynie	14
Płomyczki w Czarnogórze	15
W najbliższym czasie z imprez k-o gminnego ośrodka kultury w kłomnicach	16
Podziękowania dla Strażaków	16
„Osiemnastka festynu w Rzerzęczycach”	17
Z życia L.K.S. „ORKAN”	17
Zawody Wędkarskie w Zdrowej....	18
Wystawa Przemysłu i Rolnictwa ...	19

Wydawca:

Urząd Gminy Kłomnice
ul. Strażacka 20
42-270 Kłomnice
tel.: 034-328-11-22
fax 034-328-11-21
email: ug@kломnice.pl

Redakcja:

Redaktor Naczelny:

Leszek Janik

Z-ca Redaktora Naczelnego:

Małgorzata Rybak

Sekretarz Redakcji:

Jarek Poroszewski

Redaktor Techniczny:

Paweł Wysocki

email: gazeta@kломnice.pl

Druk:

Drukarnia „Udziałowiec”

Olsztyn,

ul Narcyzowa 2

tel. 034 328 52 61,

fax 034 328 52 61

www.udzialowiec.com.pl

Nakład: 1500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadsyłanych artykułów

INFORMACJA Z WYKONANIA BUDŻETU GMINY KŁOMNICE ZA I PÓŁROCZE 2009r

Halina Paruzel-Tkacz

	Plan	Wykonanie	%
Dochody	29 697 628,16	15 467 477,82	52,1
Wydatki	32 570 205,16	12 267 735,38	37,7

DOCHODY Z POSZCZEGÓLNYCH ŹRÓDEŁ

1. Dochody własne	5 009 554,90
• w tym:	
• wpływy za wodę	369 178,42
• wpływy z oczyszczalni ścieków	58 153,34
• wpływy ze sprzedaży mienia komunalnego	30 665,36
• podatek rolny	391 430,97
• podatek leśny	31 337,71
• podatek od nieruchomości	1 416 854,25
• podatek od środków transportu	86 640,40
• podatek od spadków i darowizn	30 077,00
• karta podatkowa	3 099,96
• opłata targowa	21 445,00
• podatek od czynności cywilno – praw.	62 971,50
• opłata skarbową	22 468,00
• opłata za zezwolenia na sprzedaż alkoholu	145 142,72
• czynsze z najmu składników majątkowych	59 125,74
• odsetki	13 800,75
• udział ludności w budowie kanaliz. i wodociągów	16 195,00
– wpływy z usług (ksero, ogrzewanie)	39 430,00
– udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa z tytułu podatku dochodowego od osób fizycz. i prawnych	2 075 531,00
• wpływy pobrane na podstawie odrębnych ustaw	2 800,00
• wpływy z różnych opłat	68 899,31
• zwrot podatku VAT	22 795,75
• pozostałe dochody własne	41512,72
2. Subwencja ogólna	8 443 980,00
w tym:	
• podstawowa	2 371 572,00
• oświatowa	6 072 408,00
3. Dotacje celowe	1 976 423,66
4. Dochody własne realizowane przez placówki oświatowe	24 449,73
5. Dochody własne realizowane przez GOPS	13 069,53

Analizując wykonanie poszczególnych grup dochodów należy stwierdzić, iż nie występują zagrożenia znacznego niewykonania planu, a mianowicie:

- dochody własne ogólne wykonanie są w 46,2 %
- subwencja ogólna 50,0 %
- dotacje celowe 47,7 %

Kwota skutków obniżenia górnych stawek przez Radę Gminy za analizowany okres wynosi 591 583,00 zł w tym:

- w podatku od nieruchomości 429 347,00
- w podatku od środków transportu 35 108,00
- w podatku rolnym 127 128,00

Skutki udzielonych ulg i zwolnień uchwałami Rady Gminy wynoszą 200 524,00 zł, skutki umorzeń zaległości podatkowych przez Wójta Gminy wynoszą 4 563,30 zł.

Dział

010 Rolnictwo i łowiectwo	728 208,64
020 Leśnictwo	20 000,00
500 Handel	1 943,52
600 Transport i łączność	350 575,63
700 Gospodarka mieszkaniowa	32 921,90
710 Działalność usługowa	20 151,00
750 Administracja publiczna	1 504 044,61
751 Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa	1 050,00
754 Bezpieczeństwo publiczne i ochrona p.poż.	206 323,51
756 Dochody od osób prawnych, fizycznych i od innych nie posiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem	33 622,04
757 Obsługa długu publicznego	125 502,76
801 Oświata i wychowanie	5 843 359,18
851 Ochrona zdrowia	130 479,22
852 Pomoc społeczna	2 221 823,02
854 Edukacyjna opieka wychowawcza	55 593,36
900 Gospodarka komunalna i ochrona środowiska.	503 223,46
921 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	361 616,39
926 Kultura fizyczna i sport	100 041,20

W analizowanym okresie dokonano spłat kredytów i pożyczek w wysokości 703 425,00, stan zadłużenia Gminy z tytułu kredytów i pożyczek na dzień 30.06.2009r. wynosi 5 045 439,00zł. ■

Dwie agresje

Jarosław Poroszewski

Oświecie 1 września 1939 roku wojska hitlerowskich Niemiec zaatakowały Polskę.

W operacji, oprócz sił lądowych, brała również udział marynarka wojenna oraz lotnictwo. Od pierwszych minut wojny niemieccy piloci bombardowali polskie miasta i wsie oraz ostrzeliwali z broni pokładowej przemieszczające się kolumny wojska i ludność cywilną, która zatłoczonymi drogami uciekała w głąb kraju (Luftwaffe wcześniej ćwiczyła tę zbrodniczą formę walki w czasie wojny domowej w Hiszpanii).

Nasz kraj od początku znajdował się w niekorzystnym położeniu strategicznym. Polski plan obronny przewidywał działania obronne wzdłuż granicy, co (biorąc pod uwagę jej długość) powodowało, że wojska polskie nie były w stanie zatrzymać nieprzyjaciela. Bitwa graniczna trwała do 3 września. Niemcy stosując doktrynę wojny błyskawicznej (Blitzkriegu) skoncentro-

wali się na atakowaniu głównych kierunków uderzeń, chcąc jak najszybciej zająć Warszawę. Mając ogromną przewagę techniczną rozbili część polskich



jednostek, natomiast pozostałe zmusili do wycofania się.

Przygotowując kraj do wojny, władze polskie liczyły na pomoc Francji i Wielkiej Brytanii, połączonych z Polską układami sojuszniczymi. Oczekiwana pomoc jednak nie nadeszła. Rządy tych państw ograniczyły się tylko do wypowiedzenia Niemcom wojny, pozostawiając sojusznika własnemu losowi.

Sytuacja Polski stała się tragiczna 17 września, kiedy ze wschodu zaatakował ją Związek Radziecki, wypełniając w ten sposób tajny protokół paktu Ribbentrop-Mołotow zawartego 23 sierpnia 1939 r. i łamiąc postanowienia podpisanych umów międzynarodowych. W oficjalnej nocie dyplomatycznej przekazanej ambasadorowi polskiemu w Moskwie rząd radziecki stwierdzał, że wobec upadku państwa polskiego podjęte zostały działania, mające na celu zabezpieczenie mienia i życia zamieszkującej wschodnie tereny Rzeczypospolitej ludności ukraińskiej i białoruskiej. Walkę z wkraczającą Armią Czerwoną prowadziły głównie bataliony Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP), rozlokowane wzdłuż wschodniej granicy.

W obliczu dramatycznej sytuacji, 17 września prezydent i rząd polski przekroczyli granicę z Rumunią, gdzie zostali internowani.

Konieczność walki z dwoma przeciwnikami sprawiła, że sytuacja wojsk polskich stała się beznadziejna. Ostatnia faza wojny obronnej to głównie

› obrona pojedynczych punktów oporu, takich jak Warszawa, Modlin, Hel. Ostatnia bitwa kampanii wrześniowej rozegrała się pod Kockiem, gdzie dowodzona przez gen. Franciszka Kleeberga Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie”, pomimo zwycięstwa nad Niemcami, musiała skapitulować 5 października z powodu braku amunicji. Jeszcze przed zakończeniem walk

Niemcy i ZSRR zawarły 28 września układ wytyczający wspólną granicę wzdłuż linii rzek Pisa – Narew – Bug – San, dokonując rozbioru ziem polskich. Polska jednak nie skapitulowała. Na terenie Francji utworzono nowy rząd polski i nowe jednostki wojskowe. Wstępowali do nich między innymi żołnierze polscy przebywający na terenie Rumunii i Węgier, którzy po

ucieczce z obozów internowania przedostawali się na terytorium francuskie.

Wehrmacht i Armia Czerwona popełniły we wrześniu 1939 r. wiele zbrodni wojennych. Liczne były przypadki mordowania wziętych do niewoli żołnierzy polskich i osób cywilnych. ■

Pamiętać wrzesień 1939 roku

Krzysztof Wójcik

Tragiczne wydarzenia miały miejsce w nocy z 5 na 6 września 1939 r. Wieczorem do wsi Kajetanowice wkroczyli hitlerowscy żołnierze prawdopodobnie 42 Regimentu Piechoty (w składzie 46 Dywizji Piechoty). Okrążyli wieś i wchodząc kolejno do domów wyganiali mieszkańców na zewnątrz. Wielu zastrzelili zaraz po opuszczeniu domu, innych wyprowadzili na pola i rozstrzelali tam, a jeszcze innych zabili podczas ucieczki do lasu. Równocześnie podpalili wieś. W płomieniach również zginęło kilku mieszkańców. Według relacji jednego ze świadków akcją kierował oficer niemiecki. W sumie zginęło około 80 Polaków (ustalenia wahają się) ale ustalono nazwiska 65 osób, których nazwiska wyryte są teraz na wspólnym grobowcu. Wśród nich było też kilkunastu mieszkańców Czę-

stochowy i okolic. Co było przyczyną tego bestialskiego mordu? Nie tłumaczy tego informacja o zabitych dwóch koniach wojskowych czy pogłoski o znalezieniu zabitego Niemca.

Poprzedniej nocy z 4 na 5 września miał miejsce jeszcze jeden mord w niedalekich Piaskach. Hitlerowcy zamordowali tam 15 mieszkańców tej miejscowości. Układa się to w świadomy zamysł sterroryzowania ludności polskiej i zniszczenia w zarodku jakiegokolwiek myśli o oporze. Doszły do tego wieści z odległej o kilkanaście kilometrów Kruszyny, gdzie 4 września hitlerowcy wymordowali 13 mieszkańców za zastrzelenie rzekomo przez Polaków jednego z oficerów niemieckich. Niemcy nie wahali się mimo, że jeszcze w czasie egzekucji okazało się iż to jeden z żołnierzy zabił Niemca przez pomyłkę. Wszyscy też pamięta-

li bombardowanie centrum Kłomnic 2 września, centrum zatłoczonego uciekinierami z terenów objętych walkami. Zginęło wtedy kilkunastu ludzi. Wieści ze zbombardowanego Wielunia pogłębiały panikę. Przerażeni ludzie na drogach stanowili dla hitlerowskich lotników łatwy cel.

Wydarzenia te wskazują, że hitlerowcy zamierzali świadomie niszczyć i terroryzować ludność polską. Nie były to wybryki żołnierzy – oni byli kierowani rozkazami oficerów i to najwyższych rangą. W sukces Niemcom 17 września przyszedł drugi wróg Polski – Związek Radziecki – uderzając zdradziecko w plecy walczącego narodu. To też miało załamać Polaków. Ale nie załamało, o czym świadczy partyzancka działalność na naszym terenie przez cały okres wojny. ■

Aktualności z prac Rady Gminy

Małgorzata Śliwakowska

W dniach 10-11.09.2009r. radni Rady Gminy Kłomnice w czasie komisji wyjazdowych do szkół i przedszkoli na terenie naszej gminy zapoznali się z tym, co zrobiono na terenie każdej placówki oświatowej, a także jakie są potrzeby i plany na następny rok budżetowy 2010. Każdy gospodarz – dyrektor powitał i oprowadził po swym gospodarstwie radnych. Finansowanie prac wykonanych na terenie placówek oświatowych w 2009 było z budżetu

gminy, przez rodziców, z fundacji i pisanych programów, które umożliwiają zdobycie zewnętrznych środków finansowych.

W 2009 roku wykonano:

Z.S. w Skrzydłowie: sala edukacji wczesnoszkolnej, sala historyczno-geograficzna, sala zajęć rewalidacyjnych, remont gruntowny części korytarza
Z.S. w Rzerzęczycach: rozbudowa szkoły w ramach inwestycji gminnych
Z.S. w Witkowicach: odwodnienie budynku i przykrycie rowu odprowadza-

jącego wodę, remont szatni, renowacja świetlicy szkolnej, podłoga w jednej sali lekcyjnej

S.P. w Zdrowej bieżące remonty

Z.S. w Kłomnicach: strzelnica, pracownia językowa, sala edukacji wczesnoszkolnej, zakupiono tablicę multimedialną, pomalowano halę sportową, teren przy szkole pokryto kostką brukową

Z.S. w Garnku: trwa realizacja zadania z inwestycji gminnych pod nazwą: „Termomodernizacja budynku” wraz z wykonaniem nowej kotłowni i wy-

mianą grzejników, trwa gruntowny remont sali gimnastycznej
S.P. w Rzekach: remont korytarza, schody zewnętrzne położono płytki, amfiteatr, planowana elewacja zewnętrzna na 2009r (nierealizowana ze względu na brak zgody konserwatora zabytków)
Z.S. w Konarach: remont sali klasy „0”, remont korytarza, zakup mebli do pracowni komputerowej i pokoju nauczycielskiego, wykonanie w dwóch salach podłóg
Z.S. w Zawadzie: część elewacji zewnętrznej z ociepleniem, korytarz i klatka schodowa malowanie, wypłytkowanie, remont pokoju nauczycielskiego
Przedszkole w Rzerzęzycach: remont chodników z kostki brukowej prowadzących do przedszkola i położenie nowych na terenie, odpływ wody z rynien, zakup stolików do sali, monitoring
Przedszkole w Kłomnicach: ogrodzenie placu przedszkola, nowy plac zabaw dostosowany dla dzieci młodszych.
Wnioski dyrektorów szkół na rok 2010 do realizacji:
Z.S. w Skrzydłowiu: wymiana pozostałej części okien, budowa kotłowni, odwodnienie budynku szkoły, oświetlenie boiska, przeniesienie biblioteki publicznej do budynku szkoły
Z.S. w Rzerzęzycach: realizacja roz-

budowy szkoły
Z.S. w Witkowicach:wymiana reszty okien, remont ogrzewania CO na korytarzu, organizacja oddziału przedszkolnego przy szkole (propozycja rodziców)
S.P. w Zdrowej : odwodnienie budynku
Z.S. w Kłomnicach: plac zabaw dla najmłodszych, remont korytarza w gimnazjum, prawidłowe nagłośnienie hali sportowej
Z.S. w Garnku: budowa bezpiecznej utwardzonej drogi na terenie placu szkolnego
Z.S. w Konarach: zakup kotłów grzewczych do kotłowni
Z.S. w Zawadzie: termomodernizacja reszty budynku
Przedszkole w Rzerzęzycach: plac zabaw dla dzieci 3-4 letnich, wybrukowanie dalszej części placu, hydrant
Przedszkole w Kłomnicach: malowanie wewnątrz, przebudowa starej części klatki schodowej.
Wniosek rannych gminy o bezpieczne rozwiązanie w dzień targowy (środe) dowozu i dojścia dzieci do przedszkola w Kłomnicach.

Tu przypomnę Państwu, że inwestycje gminne w jednostkach oświatowych zaplanowane i realizowane w 2009 roku to:

1. Rozbudowa Z.S. w Rzerzęzycach.
W tym roku wykonano opracowanie

specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót, rozstrzygnięto przetarg na wykonawcę i rozpoczęto realizację zadania. Termin realizacji tego zadania 06.07.2009r do 31.07.2010r.

2. Urząd Gminy w Kłomnicach złożył wnioski o dofinansowanie zadania pod nazwą „Termomodernizacja Zespołu Szkół im.B. Prusa w Garnku” ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, który został rozpatrzony pozytywnie. W związku z tym gmina przystąpiła do przetargu na wyłonienie wykonawcy i obecnie trwają prace wykonawcze.

3. Obecnie trwa opracowanie dokumentacji budowlano - wykonawczej kotłowni grzewczej wbudowanej (tzn. w piwnicach obiektu szkoły) przy Z.S. w Skrzydłowiu.

4. Utwardzenie placu o powierzchni 341m² wraz z obrzeżem betonowym przy Z.S. w Kłomnicach z materiałów zakupionych przez gminę. Zadanie to zakończono.

Nasze dzieci i młodzież mają stworzone bardzo dobre warunki do zdobywania wiedzy w placówkach oświatowych, jak i nauczyciele do pracy na terenie Gminy Kłomnice.

Wiadomości rolnicze

Adam Śliwakowski

Rozstrzygnięto konkursy dożynkowe

Oddając na Państwa ręce kolejny numer Gazety Kłomnickiej chcielibyśmy pogratulować laureatom konkursów dożynkowych, wyłonionych podczas obchodów X Dożynek Powiatowych w Blachowni oraz Dożynek Jasnogórskich 2009.

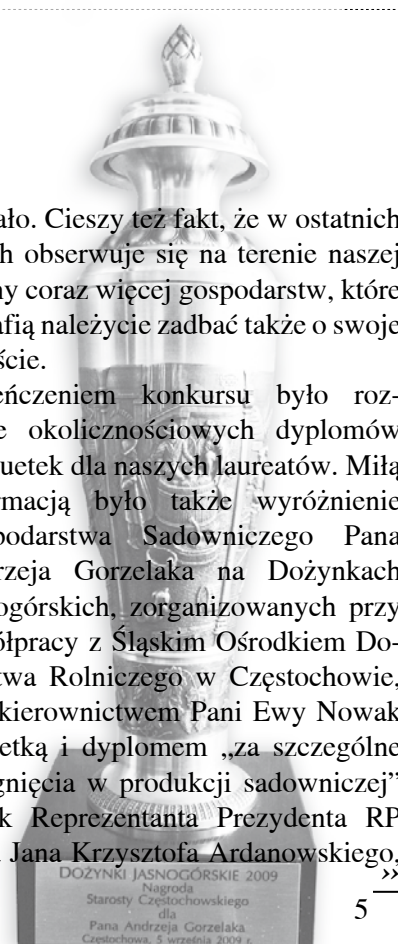
Zwycięzcy gminnego etapu konkursu: Gospodarstwo Sadownicze Pana Andrzeja Gorzelaka w miejscowości Zdrowa w kategorii „Przodujący producent rolny”, oraz Pan Andrzej Rybarczyk z miejscowości Garnek w kategorii „Estetyczne zagospodarowanie zagrody wiejskiej” zostali zakwalifikowani do szczybla powiatowego. Komisja konkursowa rozpoczęła wizytację

od gospodarstwa sadowniczego Pana Andrzeja Gorzelaka. Podczas dokonywania oględzin wszyscy byli pod wrażeniem różnorodności i jakości produkowanych owoców, oraz technologii produkcji. Pan Andrzej zaimponował fachową wiedzą w dziedzinie sadownictwa. Jako jeden z nielicznych na terenie powiatu częstochowskiego przedstawicieli tego sektora, opowiedział o urokach i trudach branży sadowniczej.

Kolejną wizytację w kategorii „Estetyczne Zagospodarowanie Zagrody Wiejskiej” przeprowadzono w Garnku na posesji Państwa Rybarczyków. Wszechobecny ład, porządek i estetyka zrobiły ogromne wrażenie. Chcielibyśmy aby tak zadbane zagrody przy-

bywało. Cieszy też fakt, że w ostatnich latach obserwuje się na terenie naszej gminy coraz więcej gospodarstw, które potrafią należycie zadbać także o swoje obejście.

Zwieńczeniem konkursu było rozdanie okolicznościowych dyplomów i statuetek dla naszych laureatów. Miłą informacją było także wyróżnienie Gospodarstwa Sadowniczego Pana Andrzeja Gorzelaka na Dożynkach Jasnogórskich, zorganizowanych przy współpracy z Śląskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, pod kierownictwem Pani Ewy Nowak statuetką i dyplomem „za szczególne osiągnięcia w produkcji sadowniczej” z rąk Reprezentanta Prezydenta RP Pana Jana Krzysztofa Ardanowskiego,



oraz Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi P. Artura Ławniczaka. Wszystkim laureatom składamy serdeczne gratulacje i życzymy dalszych sukcesów.

Podziękowanie

W imieniu sołtysa Andrzeja Wilka, poszkodowanych w wyniku pożaru mieszkańców miejscowości Zawada, oraz własnym, chciałbym podziękować Wójtowi Gminy Kłomnice – Adamowi Zajęcowi, oraz wszystkim strażakom ochotnikom za czynną pomoc w usuwaniu skutków pożaru. Jesteśmy pełni podziwu dla waszej pracy, zaangażowania i gotowości w niesieniu pomocy najbardziej potrzebującym.

X Dożynki Powiatowe krótka relacja

Tegoroczne X Dożynki Powiatowe odbyły się w na stadionie miejskim w Blachowni. W roku ubiegłym uroczystości dożynkowe, które miały się odbyć w Blachowni zostały odwołane ze względu na zniszczenia spowodowane przejściem trąby powietrznej. Wydawać się mogło, że ten rok okaże się lepszy i że nic nie stanie na przeszkodzie w organizacji tegorocznych uroczystości. Niestety w dniu 20 lipca powiat częstochowski obiegła bardzo smutna informacja. W wieku 41 lat, zmarł burmistrz miasta i gminy Blachownia Zdzisław Nowak, człowiek który włożył wielki wkład w rozwój miasta i gminy Blachownia, oraz organizację X Dożynek Powiatowych. W związku z zaistniałymi okolicznościami zmieniono program i charakter uroczystości dożynkowych.

Zgodnie z tradycją odbyła się msza polowa, oraz święcenie tegorocznych plonów, dzielenie chleba oraz składanie życzeń przez licznie przybyłych gości.

Starosta częstochowski Andrzej Kwapisz przywitał wszystkich gości, złożył podziękowania i życzenia rolnikom, a także przedstawił problemy, z którymi na co dzień boryka się polskie rolnictwo. Poseł Szymon Giżyński przekazał rolnikom podziękowania i życzenia od Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. W trakcie uroczystości rozstrzygnięto konkursy dożynkowe, wśród laureatów znaleźli się także



mieszkańcy naszej gminy Pan Andrzej Gorzelak i Pan Andrzej Rybarczyk. W konkursie wieńcy dożynkowych Panie Z Zespołu Obrzędowego „Grusza” z Rzerzęcyc uplasowały się w czołówce zajmując III miejsce. W tym miejscu chciałem zaznaczyć, że w „Wieściach Powiatowych nr 22” pojawiło się małe przekłamanie, zamiast „ III miejsce i nagroda w wysokości 400 zł – KGW Kłomnice” powinno być „ III miejsce i nagroda w wysokości 400 zł – Zespół Obrzędowy „Grusza” z Rzerzęcyc”. Mam nadzieję, że w następnym wydaniu „Wieści Powiatowych” ukaże się stosowne sprostowanie. Część artystyczną dożynek otworzył występ zespołu „Gang Marcela”, który znakomicie wykonał znane i lubiane przeboje. Jak to na dożynkach bywa, nie zabrakło także nuty folkloru. Dożynkową zabawę zakończył występ Zespołu Pieśni i Tańca „Częstochowa”.

Droga powiatowa z RPO w realizacji

W dniu 05.08.2009 r., rozpoczęto prace związane z realizacją projektu pod nazwą „Przebudowa uzupełniającej sieci dróg powiatowych Subregionu Północnego tj. przebudowa dróg powiatowych nr 1031 S od DK-91-Zberezka-Zawada i nr 10 32 S Zawada-Konary-Pacierzów.”

Projekt ten współfinansowany jest przez Unię Europejską z Europejskiego Fundu-

szu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 oraz budżetu samorządu Gminy Kłomnice.

Łączna długość przebudowywanego odcinka od zjazdu z DK91 w stronę Zberezki do ul. Częstochowskiej w Pacierzowie wynosi 7,9 km. Całkowita wartość inwestycji to kwota około 7 milionów złotych, w tym dofinansowanie ze środków unijnych w kwocie 3 milionów, a pozostała kwota finansowana po połowie przez Starostwo Powiatowe w Częstochowie i samorząd Gminy Kłomnice. Nawierzchnia na całym odcinku jest wykonywana na solidnej podbudowie, stabilizacja gruntu cement 20 cm, podbudowa MCE 15 cm, warstwa wiążąca beton asfaltowy 5 cm i warstwa ścieralna 4 cm. Na odcinku 3,5 km zaplanowano chodniki.

Termin zakończenia całej inwestycji wyznaczono na 30.09.2010 r. , natomiast do końca 2009 r. ma zostać ukończony odcinek ul. Sobieskiego do wysokości kościoła.

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Śląsk
Pozycja Energia

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Regionalny Program Operacyjny Województwa Śląskiego - realna odpowiedź na realne potrzeby

Nazwa projektu
Przebudowa uzupełniającej sieci dróg powiatowych Subregionu Północnego tj. przebudowa dróg powiatowych nr 1031 S od DK - 91 - Zberezka - Zawada i nr 1032 S Zawada - Konary - Pacierzów

Nazwa Beneficjenta
Powiat Częstochowski

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013 oraz z budżetu samorządu Gminy Kłomnice

Projekt realizowany w ramach Programu Rozwoju Subregionu Północnego

Informacje źródłowe na temat Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 - 2013 znajdują się na stronie www.rpo.silesia-region.pl

30-lecie działalności Polskiego związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Kłomnicach

Teresa Dziubek

29 lipca 1979r. powstał Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów w Kłomnicach.

Jego utworzenie zainicjował ówczesny Prezes Oddziału Wojewódzkiego p. Edmund Suda. W tym dniu zebrała się grupa emerytów, której p. Suda przedstawił cel i zadania spoczywające na stowarzyszeniu wyższej użyteczności społecznej, jakim jest ta organizacja. Do jej działalności należy budzenie aktywności i zainteresowań ludzi starszych, zagospodarowanie wolnego czasu w sposób kulturalny, pożyteczny i godny dla będących w „jesieni życia” osób. Jednocześnie udział w społecznej pracy związkowej miał chronić „seniorów” przed samotnością i kłopotami codziennych trudów życia. Aby po spełnieniu zawodowych i rodzinnych obowiązków czuli się potrzebni w społeczeństwie, a nie odstawieni na margines życia i chętnie włączali się do pracy na rzecz innych ludzi zgodnie z powiedzeniem „Najpiękniej jest świadczyć dobrodziejstwo tym, którzy się odwdzięczyc nie mogą”...

Na zebraniu organizacyjnym został powołany pierwszy zarząd koła PZERI w Kłomnicach.

Skład tego zarządu stanowili: p. Stefan Kopka-prezes, p. Teresa Dziubek-sekretarz i p. Wacław Zajder-skarbnik. Komisję Rewizyjną tworzyli: p. Kazimierz Pikos, p. Jan Małolepszy i p. Józef Smolarczyk.

Instrukcje szkoleniowe na kolejnych zebraniach prowadził p. Mrowiec – skarbnik Oddziału Wojewódzkiego w Częstochowie.

Pierwszym zadaniem związku było zorganizowanie i powołanie do życia kół z terenu okolicznych gmin: Kłomnice, Gidle, Kruszyna, Mykanów i Żytno. W wyniku wielokrotnych wyjazdów do wymienionych miejscowości powstały koła w: Gidlach, Mykanowie, Pławnie i Żytnie, a koło

w Kłomnicach zostało przekształcone w Oddział Gminny PZERI.

Tworzenie nowych kół wymagało sporo zabiegów i osobistego czasu. Początkowo trzeba było przełamać ludzką nieufność i zachęcić do pracy w organizacji. Brałam osobiście udział w zakładaniu wyżej wymienionych kół, zachęcając ludzi do przystąpienia. Wraz z p. Bronisławą Pikos na rowerach dojechałyśmy do Rzeręczyc, by tam utworzyć koło PZERI, którego przewodniczącą została p. Krystyna Kowalik. Koło to istniało przez kilka lat, lecz po śmierci przewodniczącej zostało rozwiązane, a członkowie przeszli do Oddziału Gminnego w Kłomnicach.

Również koło w Mykanowie ze względu na trudności komunikacyjne zostało przekazane do Oddziału Miejskiego PZERI w Częstochowie.

Szczególnie pomyślnie rozwijało się koło w Pławnie, gdzie aktywnie działające p. Czesława Mikulska i p. Alicja Ojrzyńska zjednywały dla związku nowych członków. Przejęły również członków rozwiązanego koła w Gidlach.

Koło w Żytnie, które prowadziła p. Górka ze względu na jej chorobę i podeszły wiek przeniesiono do Ciężkowic. Przewodnicząca p. Cecylia Baryła czyniła wiele starań, aby rozszerzyć działalność koła. Tak, więc organizacja rozrosła się i powiększyła szeregi swoich członków.

Zmiany osobowe nastąpiły w O/G PZERI w Kłomnicach po śmierci p. Wacława Zajdra (1980r.) i p. Stefana Kopki (1988r.) weszli w skład zarządu O/G p. Zdzisław Rymarek jako sekretarz, p. Teresa Dziubek jako skarbnik oraz p. Józef Cudak z Górki k/Gidle jako prezes.

Zebrania zarządu O/G i cotygodniowe dyżury odbywały się początkowo w Wiejskim Domu Kultury w Kłomnicach. Po odmowie udostęp-

nienia dyrekcji WDK lokalu, pełniono dyżury w domu prywatnym skarbnika.

W wyniku wyborów w 1993 r. do zarządu O/G PZERI weszli: p. Bronisława Pikos – prezes, p. Stefan Wiewióra – wice prezes, p. Janina Lindych – sekretarz (a po jej rezygnacji p. Marian Wójcik) i p. Teresa Dziubek – skarbnik.

Członkowie 8 – osobowego zarządu O/G zostały: p. Natalia Kułach, p. Alfreda Owczarek, p. Czesława Mikulska z Pławna i p. Cecylia Baryła z Ciężkowic. Komisje Rewizyjną stanowili p. Barbara Wiewióra, p. Zofia Czarnecka i p. Marian Łęgowik z Wojnowic.

Od 1993 roku nastąpił znaczny rozrost szeregu członków. Zarząd O/G aktywnie współpracował z miejscowymi władzami tj. Urzędem Gminy w Kłomnicach, Bankiem Spółdzielczym oraz Szkołą Podstawową.

Prezes O/G p. Bronisława Pikos i p. Teresa Dziubek czyniły starania o pozyskanie lokum na prowadzenie działalności związkowej. Dzięki zrozumieniu naszych potrzeb przez Urząd Gminy przydzielono nam lokal nad pocztą. Czyniłyśmy również starania o pozyskanie dotacji w Urzędzie Gminy i w Banku Spółdzielczym. Pozytywne ustosunkowanie się w/w instrukcji pozwoliło nam na organizację licznych imprez, wycieczek i przyznanie zapomóg dla najbardziej potrzebujących członków. Za przykładem O/G poszły terenowe koła i często organizowały imprezy dla swoich członków, w których uczestniczyli członkowie zarządu O/G.

Dużym powodzeniem cieszyły się organizowane wycieczki i kilkakrotne wyjazdy wypoczynkowe do Świnoujścia i Zakopanego połączone z poznaniem piękna ziemi ojczyściej.

Do niezapomnianych należy wycieczka w 2002r. w Bieszczady ze zwiedzaniem zabytków Lwowa z Cmentarzem

Orląt i Łyczakowskim.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje włączenie się do pracy O/G PZERI p. Jolanta Czerwińska, która będąc z-cą dyr. Szkoły, a później po przejściu na emeryturę stała się aktywną członkinią związku. Z jej inicjatywy w 1995 r. zaprowadzona została kronika związkowa przedstawiająca ważne wydarzenia naszej organizacji. Pomocy technicznej w prowadzeniu kroniki udzieliła p. Mirosława Wójcik.

Dzięki pomysłom p. Joli organizowane imprezy takie jak: „Dzień Seniora”, opłatek, wycieczki i spotkania cieszyły się ogromnym powodzeniem i wspaniałą atmosferą. Nic za tym dziwnego, że wśród członków O/G PZERI wytworzyła się serdeczna życzliwość i prawdziwe rodzinne więzi.

Również współpraca z miejscowymi władzami i Bankiem Spółdzielczym układała się bardzo dobrze.

W organizowanych spotkaniach zawsze uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Gminy Wójt i jego Zastępca, dyr. Banku Spółdzielczego p. Barbara Dominiak jak również władz powia-

towych: p. Wiesław Bąk, p. Henryk Przech oraz przewodniczący Oddz. Pow. PZERI p. Witold Famulski. Aktywna praca wśród emerytów dała dobre rezultaty. Powiększały się szeregi naszego związku. Nic za tym dziwnego, że władze zwierzchnie PZERI pozytywnie oceniły działalność wyróżniających się członków.

W wyniku tej oceny prezes p. Bronisława Pikos odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi, a pisząca ten artykuł dwukrotnie otrzymała Złotą Odznakę PZERI. Również wielu aktywnych działaczy nagrodzono Złotymi Odznakami, dyplomami i skromnymi nagrodami pieniężnymi.

W latach 2003 – 2008 wielu wartościowych członków zrezygnowało z przynależności związkowej. Kontynuowano dotychczasową działalność plus należało zorganizowanie zespołu chóralnego pod kierownictwem p. Grażyny Jurczyńskiej, która urozmaicała organizowane imprezy.

Obecny zarząd związku pod przewodnictwem p. Henryka Przecha prowadzi bardzo ożywioną działalność. Wprowadził nowości takie jak „Dzień

Seniora” dla wszystkich emerytów niezrzeszonych w związku oraz imprezę dla osób niepełnosprawnych. Ukazują się bardzo dokładna informacja o działalności PZERI czego dotychczas brakowało. Jednocześnie umożliwiono częstsze kontakty z zainteresowanymi wprowadzając dodatkowe dyżury (poniedziałek i czwartek). Bardzo ważnym wydarzeniem w życiu naszego związku będą obchody 30-lecia powstania PZERI w Kłomnicach połączone z „Dniem Seniora”.

Niniejszym artykułem chciałam zapoznać miejscowe społeczeństwo z historią powstania i pracą związku oraz przypomnieć o ludziach, którzy swoją bezinteresowną pracą i oddaniem przyczynili się do dzisiejszych osiągnięć. Ich praca i zaangażowanie niech będą przykładem dla „młodych emerytów” jak można ludzi zachęcić do wspólnej pracy i zabawy czerpiąc satysfakcję i zadowolenie, bo „tylko miłość wie jak to robić, aby dając innym samemu się bogacić”

■

Emerycy z Koła Oddziału Rejonowego w Kłomnicach w Podziemnym Królestwie Skarbnika i św. Barbary

Henryk Przech

Bardzo często tak bywa, że planując wyjazd turystyczny, szukamy najczęściej miejsc bardzo odległych, gdyż wydaje nam się, że znajdziemy tam niespotykane atrakcje.

Tymczasem okazuje się, że nie potrzeba pokonywać setek kilometrów, aby móc zachwycić się niezwykle miejscami i przeżyć wspaniałą przygodę.

Tak było w przypadku wycieczki emerytów do Tarnowskich Gór i Piekar Śląskich, która odbyła się 25 lipca b.r., a jej kierownikami byli Pan Przewodniczący Związku Henryk Przech oraz Pani Irena Bardzel.

Celem naszego wyjazdu było zwiedzenie Sztolni Czarnego Pstrą-

ga, podziemi zabytkowej Kopalni Kruszców Srebrnonośnych oraz Bazyliki w Piekarach.

Po przybyciu do Tarnowskich Gór zatrzymaliśmy się obok Parku Repeckiego, bo tam znajduje się wejście do szybów. Sztolnia Czarnego Pstrąga to 600-metrowy odcinek dawnej „Głębokiej Sztolni Fryderyka”, który przepływa się łodziami od szybu „Ewa” do szyby „Sylwester” lub odwrotnie – ruch wahadłowy.

Podszybie szybu „Ewa” stanowi przystań dla łodzi, do której zeszliśmy schodami. Do przystani podpływały popychane przez przewoźników łodzie, w których zajmowaliśmy wyznaczone miejsca. Nie obeszło się bez okrzyków udawanego

lub może prawdziwego przestachu. Przewodnik niczym mityczny Charon przeprowadzał nas od jednego szybu do drugiego, snując różne opowieści. Sztolnię Czarnego Pstrąga można zwiedzać od 1957r. dzięki staraniom Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnowskiej. Jest to jedyna w Polsce podziemna trasa turystyczna udostępniająca zwiedzanie podziemi po dawnych kopalniach kruszców.

W podziemiach panuje klimat tajemniczości, który potęgują światła nielicznych stylizowanych lamp karbidowych. W ich świetle podziwiać można uroki podziemnego świata, m.in. stalaktyty oraz oryginalne chodniki sztolniowe

wykute w skale dolomitowej. Pełni wrażeń dopłynęliśmy do przystani, wysiedliśmy z chybliwych łodzi i schodami w górę wyszliśmy na powierzchnię. Spacerkiem przeszliśmy przez piękny Park Repecki do autokaru i pojechaliśmy do Zabytkowej Kopalni.

Przez zjazd pod powierzchnię obejrzelśmy wystawę dawnych narzędzi maszyn górniczych. Po wystawie prowadzał nas bardzo sympatyczny przewodnik Pan Andrzej Szewerda.

W bardzo ciekawy i dowcipny sposób zapoznał nas z narzędziami pracy górnika. Oglądaliśmy pyrliki, żelazka, taśmy miernicze, kubły do transportu urobku, czerpadła, płuczki itp. Mając już jakie takie pojęcie czym pracowali gwarkowie, zjechaaliśmy pod powierzchnię na głębokość 40m obejrzeć miejsce ich pracy.

Trasa turystyczna kształtem przypomina trójkąt, którego wierzchołkami SA trzy szyby: „Anioł”, „Żmija” i „Szczęście Boże”. Cześć szlaku (270m) przepływa się łodziami. Czekają tu nas wiele atrakcji, o których opowiadał p. przewodnik. Wchodząc w chodnik tzw. wysocki, mijamy „Źródło” z cudownie krystaliczną wodą, przechodzimy obok figury św. Barbary, patronki górników. Dalej jest komora „Niska”, gdyż sięga jednego metra wysokości. Stąd tylko krok do szy-

bu „Szczęście Boże” zachowanego w oryginalnej szacie z zawieszonym kubłem wyciągowym. Oglądamy też zestaw wózków dawnego typu. Są tu wyrobiska zachowane w stanie pierwotnym. Schodząc niżej dochodzimy do przystani chodnika wodnego, którym przepływamy łodziami do trzeciego szybu „Żmija”. Płynąc łodziami obserwujemy w świetle lamp karbidowych ociosy skał, kaszty ułożone z drewna. Są tu też chodniki pochodzące z XVII i XVIII wieku oraz posadzki wykonane przez gwarków tak starannie, że zachowały się w stanie nieuszkodzonym do dnia dzisiejszego. Wędrując tak chodnikami i oglądając wyrobiska czujemy, że czai się gdzieś w nich duch legendarnego Skarbnika, który podobno czasem ukazuje się turystom. Nasz przewodnik w czasie zwiedzania oprócz historii podziemi, pracy dawnych gwarków opowiadał o znanych ludziach, którzy odwiedzali Kopalnię. Z wielkim uznaniem wyrażał się o Jerzym Ziętku, któremu Kopalnia i cały Śląsk wiele zawdzięcza.

Dochodzimy do szybu „Anioł”, gdzie następuje wyjazd klatką szybową na powierzchnię.

Tak kończy się nasza przygoda z tajemniczym chodnikami, dobrymi duchami kopalni i całym tym niezwykłym podziemnym światem. Innym jakże niebezpiecznym i ciężkim dla tych, którzy niegdyś tutaj pracowali. Dla nas to była atrakcja, ale

jakże pouczająca i dająca wiele do myślenia. Ostatnim etapem naszej wycieczki były Piekary Śląskie a dokładniej Sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej albo Sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości społecznej, bo taką nazwę nadał tej świątyni Papież Jan Paweł II w czasie swojego pobytu w Katowicach w 1983r.

Znana z XII-wiecznych dokumentów osada Piekary od 1303r. posiadała niewielki drewniany kościółek pod wezwaniem św. Bartłomieja. W bocznym ołtarzu mieścił się wizerunek Maryi Panny. Geneza cudowności wzięta początek w XVII wieku. Po przeniesieniu obrazu z bocznego do głównego ołtarza nastąpiły liczne wypadki cudownych uzdrowień – odzyskiwanie wzroku, słuchu, władzy w nogach, ustąpienie zarazy. Rosnący Kult Matki Boskiej pociągnął także za sobą ożywienie ruchu pątniczego w XIX wieku. Drewniany kościółek okazał się za ciasny. W 1826 roku wybudowano nową świątynię.

1 grudnia 1952r. Papież Jan XXIII i nadał kościołowi piekarskiemu tytuł Bazyliki Mniejszej.

Po dłuższym pobycie w Bazylice i zwiedzeniu jej otoczenia udaliśmy się w podróż powrotną do domu. Była to bardzo udana pod każdym względem wycieczka. Wycieczka bogata w wartości poznawcze i duchowe. ■

Wrażenia z wycieczki do „perły nad Wisłą”, czyli Kazimierza Dolnego

Danuta Wilk

W dniu 6 sierpnia 2009r. mieliśmy kolejną piękną wycieczkę, tym razem do Kazimierz Dolnego.

Wczesnym rankiem grupa emerytów PZERI Zarządu Rejonowego w Kłomnicach pod przew. p. Henryka Przecha wyruszyła w trasę Puław – Kazimierz.

Podróż przebiegała w miłej atmosferze, humory dopisywały nawet wtedy, gdy pan kierowca pobłądził

i musieliśmy szukać właściwej drogi.

Szczęśliwie dotarliśmy w okolice Puław, gdzie spotkaliśmy się z sympatyczną panią przewodnik, która towarzyszyła nam w dalszej podróży. Udzieliła nam też wielu ciekawych informacji o mieście Puławy, który przeżywało swój „złoty wiek” w latach 1732-1831 za Czarotoryskich. W czasach króla Stanisława Augusta Poniatowskiego księżna

Izabela Czarotoryska wraz z mężem stworzyła tu drugie po stolicy centrum kulturalne Polski. Do dnia dzisiejszego jest tu muzeum, w którym zgromadzone są pamiątki po wielkich Polakach.

Z Puław dojechaliśmy do Kazimierza Dolnego, który jest położony na prawym brzegu Wisły. Co roku do miasta liczącego 3,5 tys. Mieszkańców przybywają rzesze turystów, których przyciągają tutaj odbywają-

ce się liczne imprezy kulturalne.

Kazimierz przywitał nas piękną słoneczną pogodą, która dodała urody i tak bardzo urokliwemu miasteczku. Idąc i słuchając p. przewodnik podziwialiśmy piękne zabytki i zapoznawaliśmy się z historią miasta, która sięga czasów średniowiecza. Prawa miejskie miasto zyskało od króla Kazimierza Wielkiego, który je założył i wznosił zamek ku jego obronie. Zwiedziliśmy malownicze ruiny tego zamku wabiące przybyszów niezależnie od wieku. Tych bardziej romantycznych przyciąga tutaj legenda o zakazanej miłości Żydówki Estery i Kazimierza Wielkiego.

Od strony ulicy Zamkowej weszliśmy na Górę Trzech Krzyży. Strome podejście na Górę wynagrodziła nam wspaniała panorama na miasto i okolicę. Wzgórze z krzyżami owiane jest mgłą tajemniczości. Krzyże są „od zawsze” nierozdzieloną częścią kazimierzowskiej historii.

Historyczne wzmianki o tym kościele sięgają 1325 r. Świątynia jest pw. św. Jana Chrzciciela i św. Bartłomieja. W jej wnętrzu znajduje się wiele zabytkowych obrazów, srebrne tabernaculum z XVII wieku, piękna Kaplica Różańcowa oraz najcenniejszy zabytek fary i jednocześnie najstarszy tego typu obiekt zachowany w Polsce, a mianowicie modrzewiowe organy. Ozdobione są pięknymi rzeźbami i posiadają obec-

nie 1436 piszczałek. Tworzą niepowtarzalną oprawę dla odbywających się tutaj w lipcu i sierpniu koncertów muzyki organowej.

U podnóża fary rozciąga się pełen gwaru kazimierzowski Rynek z zabytkowymi kamienicami. Te najbardziej znane i najpiękniejsze to kamienice Przybyłowskie, kamienica Gdańska, Wójtowska, Wysoka, Celejowska wybudowana z kamienia wapiennego z przepiękną elewacją i jest jedną z największych kamienic w Polsce.

Brukowanymi uliczkami przeszliśmy następnie na Mały Rynek, który stanowił przed wiekami centrum dzielnicy żydowskiej. To głównie tutaj w drewnianych domkach zamieszkiwali Żydzi, wybudowano jatki, sklepiki, stragany i bóżnicę. Specyficzny klimat tego miejsca zniszczyła II wojna światowa. Mały Rynek zamieniona na żydowskie getto. Pani przewodnik opowiedziała również wiele ciekawostek dotyczących zwyczajów i obyczajów społeczności żydowskiej. Ponieważ Kazimierz jest miastem, w którym każdy może znaleźć coś ciekawego dla siebie, skorzystaliśmy z wolnego czasu, aby indywidualnie obejrzeć to, co każdego z nas najbardziej zainteresowało. Wielu z nas kupiło słynne koguty z ciasta, które przywołują wspomnienia dawnych czasów, kiedy to mieszkańcy składali czartowi w ofierze żywego czarnego

koguta.

I tak z chrupiącym kazimierzowskim kogutem w dłoni wędrujemy dalej. Podziwiamy zabytkowe spichlerze, które są swoistymi symbolami miasteczka. Było ich kiedyś bardzo dużo, nawet 60, a obecnie jest zaledwie kilka. Przypominają o tym, że w XVI wieku miasto wzbogaciło się na handlu zbożem.

Nad brzegiem Wisły znajduje się bulwar, który jest ulubioną ścieżką spacerową turystów i gdzie nasza grupa też dociera.

Przy bulwarze znajduje się przystań dla statków floty wiślanej. Stąd odbywają się rejsy po Wiśle. Wsiadamy na jeden ze stateczków i płyniemy podziwiając piękno otaczającej nas przyrody. Widzimy wysoki brzeg Wisły porośnięty bujną roślinnością, chatki ukryte w zieleni drzew, złote nadwiślańskie piaski. Wszędzie panuje cisza i jakże inny nastrój od pełnego gwaru Rynku. Po skończonym rejsie, z żalem, że to już koniec wycieczki, wsiadamy do autokaru i ruszamy w podróż powrotną do domu. W czasie podróży dzielimy się wrażeniami z pobytu w tym jakże pięknym miasteczku pełnym uroku, tajemniczych miejsc i legend, mieście gdzie „wczoraj” przeplata się z „dziś”.

Trochę zmęczeni, ale pełni wrażeń szczęśliwie dotarliśmy do domów.

W imieniu własnym i uczestników wycieczki serdecznie dziękuję tym, którzy przyczynili się do jej zorganizowania, a więc przede wszystkim p. przew. Henrykowi Przechowi oraz kolegom Rysiowi Całusowi i Kazio- wi Maklesów za ich zaangażowanie i odpowiedzialność. Mamy nadzieję, że nie spoczną na przysłowiowych „laurach”, ale wymyślą i zorganizują jeszcze wiele innych i nie mniej ciekawych i kształcących wyjazdów. Dziękujemy!



Wypadki drogowe oraz zagrożenie substancjami toksycznymi

Adam Równiak

Wtym numerze naszej Gazety publikujemy kolejny artykuł, którego celem jest przybliżenie Państwu realizacji zadań wynikających z obowiązku samoobrony. Chciałbym przybliżyć i przypomnieć kilka podstawowych działań podczas zdarzeń jakich możemy być świadkami.

Gdy jesteś świadkiem wypadku drogowego:

- zabezpiecz miejsce wypadku w taki sposób, aby ostrzegać innych kierowców (trójkąty, światła awaryjne),
- sprawdź, czy są poszkodowani, w jakim stanie, czy są osoby uwięzione wewnątrz pojazdów, czy są wycieki substancji (olej, paliwo),
- jeśli powstał pożar - użyj gaśnicy, spróbuj uwolnić osoby zagrożone z pojazdów.
- zadzwoń do straży pożarnej tel. 998 i przełącz wszystkie informacje na temat wypadku, ilość i stan poszkodowanych, poproś o zaalarmowanie pogotowia (jeśli są osoby poszkodowane) i policji,
- w miarę możliwości udziel pierwszej pomocy przedmedycznej,
- jeśli nie ma zagrożenia życia - nie przemieszczaj poszkodowanych,
- wyłącz zapłon, postaraj się odłączyć zasilanie elektryczne (akumulatory) w samochodach,
- jeśli jest to tylko kolizja (i nie ma

potrzeby interwencji straży pożarnej), zadzwoń na policję tel. 997.

Zagrożenia związane z wypadkami w transporcie Toksycznych Środków Przemysłowych w ruchu kołowym i kolejowym

1. Informując Straż Pożarną lub Policję podaj istotne dane:

- miejsce zdarzenia
- charakter zdarzenia
- podaj swoje dane

2. W razie wypadku pojazdu przewożącego TSP nie bądź kibicem zdarzenia, ale oddal się z miejsca wypadku, aby zminimalizować ryzyko zatrucia.

3. Idź w kierunku prostopadłym do kierunku wiatru - szybko wydostaniesz się ze strefy skażenia.

4. Chroń swoje drogi oddechowe, oczy - wykonaj filtr z dostępnych ci materiałów (szalik, ręcznik, połą kurtki czy płaszcza), zasłoń oczy.

5. Jeśli jesteś w samochodzie zamknij okna, włącz wentylację wewnętrzną - staraj się jak najszybciej opuścić strefę skażenia.

6. Stosuj się ściśle do poleceń służb ratowniczych lub komunikatów przekazywanych przez lokalne środki przekazu: radio, TV, megafony.

Jeśli istnieje prawdopodobieństwo, że toksyczne środki przemysłowe przenikną do twojego domu to:



ZAPAMIĘTAJ: pojazdy samochodowe - cysterny przewożące niebezpieczne toksyczne środki przemysłowe /TSP/ są oznakowane żółtymi prostokątnymi tablicami z czarnymi napisami cyfrowymi umieszczonymi z tyłu i z przodu pojazdu. Cyfry oznaczają rodzaj niebezpiecznej substancji np. benzyny-paliwa silnikowe „33” - nr rozpoznawczy niebezpieczeństwa, „1203” - nr substancji wg wykazu ONZ

1. Włącz radio i stosuj się do poleceń wydanych przez lokalne władze (służby ratownicze).

2. Uszczelnij wszystkie otwory okienne, wentylacyjne, drzwi - oklejając je taśmą klejącą, obkładając rulonami z mokrych ręczników czy prześcieradeł, wypełniając wszelkie otwory pakułami, gazą itp.

3. Oddychaj przez maseczkę wykonaną z gazy, waty, ręcznika itp.

4. Pozostań w wewnętrznej części budynku przy zamkniętych drzwiach - w przypadku, gdy istnieje niebezpieczeństwo skażenia chlorem udaj się na wyższe kondygnacje np. do sąsiadów. W przypadku amoniaku - kieruj się do pomieszczeń na niskich kondygnacjach.

5. Nie jedz żywności i nie pij płynów, które mogły ulec skażeniu.

6. Dużą ilością bieżącej wody przemyj oczy, usta, nos, weź prysznic.

7. JEŚLI ISTNIEJE PRAWDOPODOBIENSTWO, ŻE ULEGŁEŚ SKAŻENIU - NATYCHMIAST UDAJ SIĘ DO LEKARZA.

SPROSTOWANIE (Gazeta Kłomnicka nr 7/8 lipiec/sierpień)

Błędnie podano autora pracy literackiej w konkursie „Nasza Mała Ojczyzna w opowiadaniach...”. I miejsce zajęła Agata Kurzacz SP Witkowice, kl. VI.

Pojawienie się żelaza i wielki kryzys

Krzysztof Wójcik

Daleko na południu Europy starożytna Grecja osiąga swój największy rozkwit a na półwyspie Apenińskim powstaje Rzym – niewielkie (na razie) państwo. Tymczasem w Europie środkowej kwitnie w najlepsze rozległy obszar objęty kulturą łużycką, tyle że teraz zaczyna się ona zmieniać. Najpierw archeolodzy odkryli pozostałości kultury łużyckiej w miejscowości Hallstatt w Austrii i zauważyli nowe elementy tej kultury. Od tego znaleziska zaczęli ten okres nazywać „halsztackim” lub wręcz „kulturą halsztacką” (750 – 400 l.p.n.e.).

Główną cechą tej kultury było to, że pojawił się nowy metal – żelazo. Zaczęła się wtedy epoka żelaza. Podobnie jak w przypadku brązu – pojawiło się żelazo początkowo w postaci ozdób. Podobnie jak w okresie brązu – było ono importowane z obszarów gdzie je pozyskiwano. Skąd więc i od kogo mieli żelazo mieszkańcy „łużyckich” osiedli nad Wartą?! Głównie od ludów ościennych, które wcześniej opanowały metalurgię żelaza w tym Celtów. Co prawda prof. Kostrzewski przypisywał kulturze łużyckiej etnos słowiański ale współcześni badacze mają co do tego wątpliwości.

Wśród naszej ludności żelazo pojawiło się najpierw w postaci ozdób. Zanim opanowano sztukę kucia żelaza i uzyskiwania stali, metal ten miał kiepskie własności użytkowe w porównaniu z brązem. Tak więc kobiety w tym czasie obwieszały się żelaznymi ozdobami (mężczyźni zresztą też). W miarę postępu technicznego pojawiły się narzędzia i broń z żelaza. Wszystko to trafiało nad Wartę drogą wymiany handlowej. Niezależnie od metalurgii rozwijała się wytwórczość ceramiki zarówno pod względem technologicznym jak też poziomu artystycznego. Szczególnie Pojawiły się wtedy grody obronne z najsłynniejszym (ale nie największym) w Biskupinie. Co ciekawe, nie

na całym obszarze tej kultury występowały takie obronne osiedle. Zupełnie ich brakuje w naszej okolicy.

W okresie halsztackim bardzo dużo się działo. Dość jednolita początkowo kultura zaczęła się różnicować i powstało wiele regionalnych grup, które dalej ewoluowały i przekształcały się w następne. Nasza okolica znalazła się w grupie górnośląsko – małopolskiej. Ważną rolę odegrała również grupa wejcherowsko- krotoszyńska (nazywana też pomorską, wschodniopomorską lub kulturą grobów skrzynekowych). Dlatego też archeolodzy podzielili okres trwania kultury halsztackiej na fazy A, B, C, D.

Na naszym terenie wiele osiedli kultury łużyckiej kontynuowało swoje funkcjonowanie w okresie halsztackim. Najwięcej ich było, podobnie jak w poprzednim okresie, w gminie Kłomnice i Mykanów, w znacznie mniejszym stopniu w gminie Kruszyna i tylko jedno miejsce koło Rędzin (Okupniki). Na naszym terenie kontynuowały swoje życie osady w okolicach Janaszowa, Zawady, Jamrozowizny, Bartkowic, Pacierzowa, Skrzydlowa, Adamowa, Rzek, Garnku, Gładyszek (k. Karczewic). Pojawiły się w Zdrowej i Nieznanicach oraz Kłomnic. Jak więc widzimy, początek okresu halsztackiego to stabilizacja osadnicza a nawet rozwój.

Mimo początkowego rozwoju, pod koniec tego okresu rozpoczął się już kryzys. Osiedla stały się mniej liczne. Rozpoczął się okres lateński (od odkryć w miejscowości La Tene w Szwajcarii) trwający od IV w. p.n.e. do początków naszej ery. Poznajemy w tym momencie pierwszą kulturę archeologiczną, co do której mamy pewność co do jej tożsamości etnicznej- Celtów (albo Gallów, jak ich nazywali Rzymianie). Jest to okres największego ich rozkwitu i ekspansji. Ich kultura rozwijała początkowo w okresie kultury halsz-

tackiej. Byli doskonałymi rolnikami, doskonałymi kowalami i doskonałymi wojownikami. I byli ekspansywni. Ze swoich terenów rozprzestrzenili się na całą Europę a nawet Azję. Również w Europie Środkowej zaznaczyli mocno swoją obecność. Opanowali oni metalurgię żelaza zarówno jego wytapianie jak i kowalstwo. Można powiedzieć, iż w tym czasie mieli monopol na żelazo.

Jak pisze w swojej „Ekspertyzie ... „, mgr I. Młodkowska- Przepiórowska - „W schyłkowej fazie okresu halsztackiego i w początkach okresu lateńskiego interesujące nas tereny stopniowo się wyludniają i stają się pustką osadniczą.”. Później stwierdza: „Znamy jedynie 11 stanowisk zawierające materiały zabytkowe z okresu lateńskiego, głównie śladów osadniczych.” Są to: Kłomnice ze śladami wspomnianej kultury pomorskiej i Skrzydlów. Co było tego przyczyną?! Jedną z nich były pewnie najazdy Scytów ze wschodu oraz ekspansja ludów kultury pomorskiej. Inną przyczyną były zmiany klimatyczne związane z niższymi temperaturami i podniesieniem poziomu wód (co spowodowało np. opuszczenie grodu w Biskupinie). Do złożonych przyczyn dodać można również zmiany wewnętrzne w społecznościach lokalnych oraz zmiany polityczne w Europie, które praktycznie załamały handel dalekosiężny i odcięły ten teren od dostaw surowców. Bo to Celtowie kontrolowali ten handel i zazdrośnie strzegli swojego monopolu i wykorzystywali go do własnych korzyści również kosztem ludności z naszych terenów. Dominacja Celtów zakończyła się gdy wzrosła potęga Rzymu która opanowała południową i zachodnią Europę oraz ekspansja Germanów z północy. Wtedy też zaczął się nowy okres zwanym okresem wpływów rzymskich.

Lemoniadowe wakacje

Robert Kępa - prezes Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Garnku

Wniedzielę 6 września w Garnku podsumowano zajęcia wakacyjne w świetlicy Ochronka. Spotkaniu towarzyszyła piknikowa atmosfera i wiele atrakcji. Organizatorem spotkania było Stowarzyszenie Rodzin Katolickich w Garnku.

Pierwsza niedziela września jest w Garnku dniem podsumowania wakacji, a w szczególności działań, które podjęte zostały w tym okresie w celu uatrakcyjnienia dzieciom i młodzieży wolnego czasu. Przy ognisku i wspólnym muzykowaniu podsumowano czas wakacji oraz snuto plany na najbliższy czas. Uczestnicy piknikowego spotkania mogli sprawdzić swoje cyrkowe umiejętności podczas warsztatów kuglarskich. Kiedy zapadł zmrok publicz-

ność z zapartym tchem obejrzała pokaz tańca z ogniem w wykonaniu grupy Elementaris z Częstochowy.

Dzięki środkom finansowym pozyskanym przez nasze Stowarzyszenie z Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz samorządu Gminy Kłomnice młodzi ludzie mogli twórczo i ciekawie spędzić wakacje. Zorganizowano wycieczki autokarowe do Parku Wodnego w Tarnowskich Górach oraz na Jurę Krakowsko-Częstochowską. Tradycyjnie nie zabrakło w Garnku warsztatów ceramicznych. Możliwość utoczenia na kole wazy lub miseczki przyciągała do pracowni ceramicznej „Stodoła” tłumy młodych garncarzy. Prawdziwym hitem wakacji były jednak warsztaty

kuglarskie. Dzieci i młodzież poznała tajniki żonglerki, chodzenia na szczudłach, tańca poi... i jazdy na monocyklu.

Od września świetlica Ochronka w Garnku działa dalej. Dzieci i młodzież mogą uczestniczyć w warsztatach muzycznych, uczyć się śpiewu i gry na gitarze. Prawdziwą atrakcją będą warsztaty teatralne prowadzone przez aktorów z Teatru Adama Mickiewicza z Częstochowy oraz warsztaty z tworzenia filmu animowanego, które rozpoczną się już w październiku. Nie zabraknie również wycieczek autokarowych do Łodzi i Częstochowy. Już teraz zapraszamy wszystkich chętnych do odwiedzenia Ochronki.

Warciańskie spływy kajakowe - *Ewa i Mariusz Michoń*

Rzeka Warta jest trzecią co do wielkości rzeką w Polsce i liczy 808 km długości. Mamy to szczęście, że przepływa przez tereny naszej gminy, dlatego możemy korzystać z jej walorów, szczególnie latem w upalne dni kąpiąc się w jej chłodnej wodzie. Taką Wartę znamy wszyscy.

Istnieje także drugie oblicze rzeki, które można zobaczyć tylko z perspektywy kajakaka. I my mieliśmy tę możliwość uczestnicząc w dwóch spływach kajakowych po Warcie.

Pierwszy spływ odbył się 14 sierpnia br. I rozpoczął się o godz. 10.00 przy moście w Rudzie. Po załatwieniu formalności, przy pomocy kolegów mogliśmy zwodować nasze dwuosobowe kajaki i wyruszyć w rejs. W spływie tym w 16 kajakach uczestniczyło 31 osób, w tym dzieci, młodzież szkolna i dorośli.

Na początku wiosłowało się niełatwo, gdyż kilka razy wpadliśmy w krzaki, a nawet stawialiśmy kajak w poprzek rzeki. Ale po nabraniu wprawy mogliśmy już spokojnie płynąć i poddawszy się nurtowi rzeki delectowaliśmy się ciszą, spokojem okolicy i jej walorami przyrodniczymi.

Na naszej trasie jednak występowały przeszkody, które czasami uniemożliwiały dalsze płynięcie. Były to betonowe progi w Gowarzowie i mosty w Klekowcu i Bobrach, dlatego należało wyciągnąć kajaki na brzeg i przenieść je w miejsce umożliwiające dalszy spływ. Po upływie 5 godzin przepłynęliśmy ok. 18 km i spływ zakończył się o godzinie 15.00 w Szczepocicach na wysokości trasy DK-1.

W oczekiwaniu na transport, zmęczeniu, ale szczęśliwi dzieliliśmy się wrażeniami z przebytej trasy.

Drugi spływ kajakowy był zorganizowany 12 września. Rozpoczął się we Mstowie, a następnie rzeka prowadziła nas przez Kłobukowice, Skrzydlów, Rzeki Wielkie i Małe, Karczewice a ostatecznie rejs zakończył się w Garnku. Ten spływ stał pod znakiem zapytania, gdyż w nocy z 11 na 12 września przez naszą okolicę przeszła burza i kilka osób zrezygnowało z udziału w rejsie (niech żałują!). Na nasze szczęście spływ się odbył a pogoda była wyśmienita. Uczestniczyło w nim 16 osób w wieku od 8 do 57 lat. Głównym organizatorem tego spływu była 35 Drużyna Harcerska pod wodzą

Agnieszki Borowieckiej. Trasa na tym odcinku była zdecydowanie trudniejsza technicznie. Rzeka tu bardziej meandruje i nurt jest bardziej wartki (stąd nazwa rzeki od staropolskiego słowa „wartka” czyli szybka). Dlatego też jesteśmy pełni podziwu dla naszych najmłodszych uczestników: ośmioletniego Mikołaja i dziewięcioletniej Wiktorii, którzy pod opieką swoich rodziców dzielnie stawiali czoła występującym na szlaku przeszkodom w postaci kłód drzew i nisko rosnących nad lustrem wody, gałęzi. Stąd też manewrowanie kajakiem było dużo trudniejsze.

Trudy wyprawy wynagrodziło nam piękno przyrodnicze Warty. Mianowicie ciekawa szata roślinna, dzikie kaczki, łabędzie oraz ciekawskie ważki.

W czasie tego spływu przepłynęliśmy prawie 20 km w czasie ok. 4.5 godziny. Mieliśmy trzy „przenioski” na progu betonowym i przy elektrowniach wodnych w Skrzydlowie i Rzekach. Polecamy każdemu taki sposób spędzania wolnego czasu z powodu niezapomnianych wrażeń, a także ogromnej satysfakcji z ukończenia spływu.

»»

Warsztaty Kulturalne w Olsztynie 15 – 21 VIII Aleksandra Kołaczowska

Sztuka jest pożywieniem dla duszy. „Czym się karmisz takim się stajesz...”

Takim mottem kierują się organizatorzy warsztatów kulturalnych odbywających się w Olsztynie w „Świętej Puszczy”.

Kolejny raz dzieci z wielu naszych miejscowości (Garnek, Witkowice, Skrzydlów, Widzów, Borowno i inne) miały okazję w okresie wakacyjnym „nakarmić” swoje dusze i umysły różnymi dziedzinami sztuki.

Przez kolejne dni (15 – 21 sierpnia) poza tym, że spędzały aktywnie czas w gronie rówieśników, zawierały nowe znajomości, poznawały nieznane tereny, mogły rozwijać swoje zainteresowania, odkryć i zaprezentować talenty pod kierunkiem fachowców.

Plan każdego dnia był napięty, nie

było czasu na nudę. Każdego ranka wszyscy spotykali się w auli, gdzie była sprawowana msza święta, w której uczestnicy warsztatów brali czynny udział. Następnie odbywały się zajęcia. Codziennie coś innego, nowego, ciekawego m.in. warsztaty kuglarskie zakończone fire show, zajęcia plastyczne, teatralne, nauka śpiewu, propozycje dobrej zabawy prezentowane przez wodzireja.

Uczestnicy samodzielnie żonglowali, wykonywali własnoręcznie medale, poznawali nowe piosenki. Na zajęciach z aktorem Stanisławem Brzezina – Kallusem mogli się poczuć jak w prawdziwym teatrze.

Dzieciom szczególnie podobały się wieczorne zabawy. Każdy w dobrym nastroju zasypiał w oczekiwaniu na kolejny, zaskakujący dzień.

Mimo, że uczestnicy wyjazdu znacznie różnili się wiekiem (od 8 do 18 lat), każdy mógł znaleźć na warsztatach coś ciekawego dla siebie, coś co będzie na długo pamiętało.

Na podsumowaniu wszyscy zapowiadali swoją obecność na kolejnej edycji warsztatów za rok. Zapraszamy! ■

ZAPROSZENIE

Na IV edycję zawodów sportowych „Dziękując za Polskę” pod patronatem Roberta Korzeniowskiego.

Termin: **sobota 17 X 2009 r. godz. 9.00 w Chorzenicach**

Wśród kategorii: o puchar pułkownika Adama Nieniewskiego.

Szczegóły na stronie:

www.srkwitkowice.pl

Ogłoszenie

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Oddział Dekanalny Kłomnice zaprasza:

Z przyjemnością informujemy o realizacji dwóch ciekawych konkursów organizowanych na terenie naszej gminy i gmin sąsiednich. Są to konkursy:

- konkurs literacki „*Nasza Ziemia Ojczysta*”
- konkurs na folder dotyczący swojej miejscowości „*Zapraszamy do...*”

Szczegółowe informacje na stronie internetowej: www.srkwitkowice.pl.

Oprócz nagród i dyplomów najlepsze prace zostaną opublikowane. Prosimy o rozpropagowanie i zachęcenie uczniów do udziału w wymienionych konkursach.

Obóz sportowo – wypoczynkowy w Mrzeżynie

Barbara Musiał

W dniach 20.06 – 03.07.2009r. w Mrzeżynie Polska Federacja Uechi – ryu Karate – Do Okinawa reprezentowana przez Prezesa Zbigniewa Rychlewskiego zorganizowała pierwszy letni obóz sportowo – wypoczynkowy. Obóz był prawnie zatwierdzony. Kadre wychowawczą i szkoleniową stanowili wykwalifikowani instruktorzy i wychowawcy. Uczestnikami obozu były dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe – głównie rodzice najmłodszych dzieci. W obozie udział wzięły również dzieci z Sekcji Karate działającej przy Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Gminy Kłomnice. Cały obóz był szczegółowo za-

planowany. Dzień rozpoczynał się poranną rozgrzewką z ćwiczeniami ogólnorozwojowymi. Po śniadaniu odbywały się treningi na plaży. Następnie obiad, czas wolny a później relaks na plaży połączony z grami i zabawami oraz kąpiele w morzu pod nadzorem ratowników. Wieczorem po kolacji - treningi nunc haku. Codziennie odbywały się różne rozgrywki: mecze piłki nożnej, piłki siatkowej, strzelanie z wiatrówki, turniej w warcaby. Organizator zapewnił oczywiście wiele innych atrakcji takich jak „Przygoda Piracka” w Kołobrzegu, rejs statkiem, dyskoteki, wybory Miss i Mistera obozu. Dzieci z naszej Gminy zdobyły wiele nagród i wszy-

scy, którzy podeszli do egzaminu na wyższy stopień KYU, zakończyli go pomyślnie. Gratulujemy. Był to czas nie tylko intensywnych treningów, ale również dobrej zabawy i okazja do zawarcia nowych znajomości. Zaplanowany jest już kolejny letni obóz sportowo – wypoczynkowy Uechi –ryu, tym razem z udziałem reprezentanta Ueci –ryu w Europie Sensei Yukinobu Shimabukuro 9 Dan. Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w treningach Sekcji Karate, które odbywają się w poniedziałki o godz. 16.30 na Hali Sportowej w Kłomnicach. Zapraszamy również na stronę internetową www.uechi.pl, gdzie można znaleźć więcej

informacji i zdjęć nie tylko z obozu, ale także z turniejów i seminariów organizowanych na Hali Sportowej

w Kłomnicach. Serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom obozu za wspólnie spędzone chwile i dobrą

zabawę i do zobaczenia za rok. ■

Kłomnickie Płomyczki w Czarnogórze

Olga Sośniak i Anna Zięba

„... w momencie powstawania naszej planety najpiękniejsze połączenie ziemi z morzem przypadło wybrzeżu Czarnogóry...”

George Byron

W dniu 5 września 2009 roku wraz z Zespołem Pieśni i Tańca Kłomnickie Płomyczki wyjechaliśmy do Czarnogóry. Starsi członkowie Zespołu mieli odwiedzić ten piękny kraj po raz drugi, lecz nasza grupa jechała tam pierwszy raz. Jechaliśmy przez Czechy, Austrię, Słowenię, przez góry i piękne wybrzeże Chorwacji, oraz maleńkie wybrzeże Bośni i Hercegowiny. Poranek w Chorwacji zachwyił nas widokiem morza, gór, białych domów krytych czerwoną dachówką, położonych bezpośrednio nad morzem. Z okien autokaru podziwialiśmy piękne statki wycieczkowe, urocze zatoczki w których zacumowane były małe jachty i łodzie rybackie. Widok pięknej krainy zwanej Dalmacją, która rozciąga się wzdłuż Adriatyku, od wyspy Pag w Chorwacji aż do Zatoki Kotorskiej w Czarnogórze towarzyszył nam już do końca pobytu. W dniu 6 września o godz. 10.00 dotarliśmy do miejsca naszego pobytu w msc. Zelenika, spotkaliśmy się tam z Panią Krystną Kostić naszą tłumaczką. Ponieważ do morza mieliśmy bardzo blisko już po obiedzie poszliśmy się kąpać i opalać.

Koncertowaliśmy na starówce w mieście Herceg Novi gdzie zostaliśmy powitani przez przedstawicieli Miasta oraz w hotelu Delfin wraz z Zespołem Czarnogórskim. Nasze tańce różnią się od tańcy gospodarzy, barwne stroje zmieniające się do każdej suity zachwycały publiczność. W hotelu Delfin publiczność stanowili głównie turyści Niemieccy, którzy podziwiali sprawność naszych tancerzy (szczególnie chłopców w beskidzie) oraz muzykę i śpiew na żywo, nie z nagrania. Mocny głos naszej Elizy i Łukasza,

którzy śpiewali piosenki i przyśpiewki ludowe też bardzo się podobał. Wiele osób podchodziło i gratulowało naszym opiekunom podczas koncertu i na poczęstunku. Tańczyliśmy suitę lubelską, tańce narodowe Polonez i Krakowiak, polkę pszczyńską oraz najbardziej ulubiony taniec suitę beskidzką. Oprócz tańca i śpiewu, również zwiedzaliśmy ten piękny kraj. Byliśmy w Kotorze, mieście położonym malowniczo nad Zatoką Kotorską na wybrzeżu Adriatyku, otoczonego z trzech stron górami. Jest to region wyjątkowego przyrodniczego piękna, gdzie strome zbocza gór opadają ku morzu. Zatoka posiada cechy norweskich fiordów. Wspinaliśmy się na stare średniowieczne mury skąd rozciągał się wspaniały, wręcz bajkowy widok. W dawnych czasach w Kotorze istniała słynna szkoła morska w której nakreślono pierwszą mapę Adriatyku. Wąskie, strome uliczki starego miasta, mnóstwo kawiarni, pyszna pizza tworzą klimat tego miasta Wielką frajdę sprawiała nam przeprawa promowa, ogromne promy przewożą samochody ciężarowe, osobowe i autokary. Tak też dotarliśmy do Budwy, miasta nazywanego „Czarnogórskim Miami”. Także w tym mieście góry w połączeniu z morzem dają niezapomniany widok. Stare miasto liczące 2500 lat, kamienne domy, kościoły i mury obronne z cytadelą strasznie nam się podobały. Piaszczyste plaże Budwy, nabrzeże usiane

malutkimi łódkami oraz wspaniałymi prywatnymi jachtami znanych światowych aktorów oraz pizza, którą zafundowali nam opiekunowie pozostanie w naszej pamięci. Byliśmy też na plaży w Igalo mieście gdzie poprzednio miał okazję przebywać nasz Zespół. W czasie naszego pobytu pogoda była piękna, świeciło słońce i my z tego korzystaliśmy kąpiąc się w morzu, w cieplej i bardzo przejrzystej wodzie. Pewnego wieczoru nasi opiekunowie urządzili nam dyskotekę. Była świetna zabawa wszyscy się dobrze bawiliśmy. Wszystko co dobre się kończy i dla nas nadszedł czas powrotu. Wieczorem po kolacji, wszyscy spakowani i wypoczęci wsiedliśmy do autokaru i wyjeżdżaliśmy smutni z pięknej Czarnogóry. Jeszcze tylko zatrzymaliśmy się, aby zobaczyć oświetlony Dubrownik nocą.

Polska powitała nas deszczem i burzą, niektórzy chcieli wracać z powrotem do ciepłej Czarnogóry. Około godziny 22 byliśmy w Kłomnicach.

Dziękujemy naszym opiekunom, którzy zawsze służyli nam pomocą, kierowcom za szczęśliwy porót.

Polecemy też mieszkańcom naszej gminy, wyjazd do tego pięknego kraju, który zachwyca urokiem krystalicznie czystych wód, małych zatoczek i wysp otoczonych wodami Adriatyku. ■



W NAJBLIŻSZYM CZASIE Z IMPREZ K-O GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W KŁOMNICACH

Renata Krawiec

1. I Konfrontacje Artystyczne im. Edwarda, Jana, Józefiny Reszków.

Konkurs Tańca Epokowego- 30 października. Miejsce imprezy – sala OSP w Kłomnicach. Godzina 10.00 Głównym celem Konfrontacji jest kształcenie i inspirowanie młodych pokoleń w atmosferze pamięci o niepowtarzalnych autorytetach muzycznych. Wzbogacenie wiedzy o tańcach XIX-wiecznych. Więcej – integracja dzieci i młodzieży z pięciu gmin(Kłomnice, Kruszyna, Rędziny, Mykanów, Mstów).Wszystkich chętnych zapraszamy! Informacje na stronie www.gokkломnice.pl

2. II Etap Turnieju Melomana- 26 października. Patronat – Wójt Gminy Kłomnice. Turniej Melomana ma formę quizu jest adresowany do uczniów

szkół podstawowych i gimnazjów. II etap odbędzie się w GOK w Kłomnicach.

3. Październik- Zespół Obrzędowy „GRUSZA” weźmie, prawdopodobnie udział w Przeglądzie „NASZE KORZENIE” Katowice –Giszowice oraz w Lelowie, podobny charakter przeglądu.

4. 11 listopada- Polska droga do Wolności-II Edycja Gminnego Konkursu Historycznego, uroczyste rozstrzygnięcie w Dniu Święta Niepodległości.

5. 21 listopada- Przegląd Małych Form Teatralnych „Opowiem Ci bajkę”- dla gmin powiatu częstochowskiego. Formy teatralne – inscenizacje wierszy i prozy dziecięcej. Kategorie wiekowe- przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja. Formy- teatr lalkowy,

cieni, żywy plan i inne.

6. 1 grudnia - XX Edycja Otwartego Konkursu Sztuki Recytatorskiej dla szkół podstawowych i gimnazjów.

7. 20 grudnia- Powiatowy Konkurs Bożonarodzeniowy Anioły i Pierniki. Uroczyste rozstrzygnięcie, przekazanie zwycięzcom nagród i dyplomów oraz przekazanie pierników na ręce kierownika GOPS w Kłomnicach, i obdarowanie dzieci z biednych rodzin, samotnych starszych ludzi- przed Świętami Bożego Narodzenia.

Dokładne informacje o pozostałych imprezach, wydarzeniach i inne ogłoszenia znajdziecie czytelnicy na stronie internetowej www.gokkломnice.pl

Podziękowania dla Strażaków

Prezes OSP w Zawadzie S. Zatoń

W imieniu Ochotniczej Straży Pożarnej w Zawadzie, składam serdeczne podziękowania druhom strażakom z innych jednostek, którzy pod naszą nieobecność brali udział w akcji, która miała miejsce w naszej wsi Zawada w dniu 11 września br. W wyniku burzy po uderzeniu pioruna wybuchł potężny pożar, podczas którego spłonęły cztery stodoły. W tak ciężkich warunkach pogodowych, w nocy, druhowie strażacy pracowali w pocie czoła, aby nie dopuścić do zapalenia się kolejnych budynków sąsiadujących z budynkami, które płonęły. Następnie przez całą noc czuwali aby nie dopuścić do ponownego pożaru.

Chcę bardzo serdecznie podziękować również druhom strażakom za pomoc w uporządkowaniu terenu po pożarze, za sprawną akcją jak również za pomoc udzieloną poszkodowanym rodzinom.

Z naszej strony obiecujemy roz-

wijającą się dalszą współpracę między naszymi jednostkami oraz pomoc w każdych sytuacjach, które tego wymagają.

Składam również podziękowania Panu Adamowi Zającowi – Wójtowi Gminy Kłomnice za udzielenie pomocy poszkodowanym rodzinom.

Na koniec życzę nam wszystkim, aby takich sytuacji było jak najmniej, a każdy kolejny dzień był lepszy od poprzedniego jak również życzę nam, aby takich odważnych ludzi było coraz więcej wokół nas.



„Osiemnastka festynu w Rzerzyczach”

Andrzej Śpiewak

Ludzie żyją szybko. Rodzą się, uczą, dorastają osiągają pełnoletność, pracują. Coraz rzadziej mają czas na chwilę refleksji, zabawy, zatrzymania się aby spokojnie odetchnąć. Coraz częściej przyjmują to, co ich otacza jako rzecz naturalną. Nie ma obawy jeżeli są wśród nas tacy ludzie jak organizatorzy festynu rekreacyjno – sportowego, który się odbył 25/26 lipca 2009 roku na terenach sportowych w Rzerzyczach.

Już XVIII raz mieszkańcy Gminy Kłomnice mogli sobotnie i niedzielne popołudnie i wieczór spędzić w bardzo miły i atrakcyjny sposób a to za sprawą członków Ludowego Klubu Sportowego „ORKAN Rzerzyczce. Impreza ta to nic innego, jak dla Rzerzycz tradycja. Wielu mieszkańców nie wyobraża sobie wakacji bez festynu. Mimo iż przygotowanie tej imprezy wymagało jak zwykle wiele pracy i zaangażowania wielu osób to warto było. Nie ma większej satysfakcji jak podziękowa-

nia ludzi, którzy poprzez swój pobyt u nas w Rzerzyczach na chwilę oderwali się od natłoku myśli kotłujących się w głowach współczesnego człowieka na co dzień. Wiele rodzin ten czas wykorzystało do wspólnego przebywania ze sobą (co w dzisiejszych czasach jest bardzo ważne).

Wśród muzyki, wirujących osób na karuzeli i zajądających się pysznymi szaszłykami można było podziwiać występy małych i dużych artystów. Właśnie takie miejsca są dobrą reklamą dla ludzi, dzieci posiadających talenty.

Festyn ten nie odbyłby się gdyby nie sponsorzy naszego Festynu:

Gminny Ośrodek Kultury w Kłomnicach dyr. Leszek Janik za dofinansowanie imprezy.

Fundatorzy Głównych Nagród: Bank Spółdzielczy w Kłomnicach, pani prezes Barbara Dominiak, Henryk Krysiak Kłomnice, Senator Jarosław Lasecki (rowery) Sekretarz Urzędu Gminy Róża Wiewióra, Wójt

Gminy Kłomnice Adam Zając, Radni Powiatowi Lidia Burzyńska, Jadwiga Zawadzka, Grażyna Knapik, Jan Milc, Adam Śliwakowski; Radni Gminni Leszek Wiśniewski, Waldemar Pałuszka, Jarosław Łapeta. Edward Kowalik, Piotr Bugała, Wiesław Włodarczyk, Stanisław Drózd, Tomasz Matyjaszczyk, Adam Adamus, Jan Miarzyński, Andrzej Perliński, Arkadiusz Franc, Zygmunt Tomaszewski, Robert Kępa, Krzysztof Nadaj, Marek Kapusta, Tomasz Drab, Halina Antoniak,, Bartłomiej Żurek, Grzegorz Zatoń, Małgorzata Gajda, Zbigniew Kluska, Andrzej Śpiewak- Lipicze, Andrzej Śpiewak – Rzerzyczce oraz społeczeństwo Rzerzyczce, za co składam serdeczne podziękowania od organizatorów i uczestników zabawy.

Życząc wszystkim mieszkańcom gminy radości, spokoju i zadowolenia z każdego nowego dnia mówimy do zobaczenia za rok w Rzerzyczach.

Z życia L.K.S. „ORKAN” Rzerzyczce

Andrzej Śpiewak – prezes L.K.S. „ORKAN” Rzerzyczce

Mimo rozpoczęcia nowego sezonu rozgrywek w piłkę nożną wszystkich grup rozgrywkowych podsumujemy po-

przedni sezon w wykonaniu naszych drużyn.

Drużyna seniorów występująca w klasie rozgrywkowej „A” zajęła 7

miejsce co uwidacznia końcowa tabela rozgrywek.

Większym sukcesem od seniorów cieszy się drużyna trampkarzy starszych,

		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1.	Naprzód...		3:1	5:0	3:1	0:1	1:0	2:1	13:0	5:2	5:1	3:0	4:0	4:0	6:0
2.	Oksza Ło...	1:5		2:2	2:3	4:0	1:2	6:2	3:2	4:0	2:0	4:0	6:2	2:0	6:1
3.	Pogoń Kł...	1:1	2:5		1:1	2:2	2:0	0:1	0:1	4:1	2:0	2:0	2:0	10:1	4:1
4.	Grom Mie...	2:4	1:0	1:2		3:3	3:1	1:5	2:2	3:2	2:2	2:1	7:1	2:2	7:0
5.	KS Panki...	2:0	1:0	3:4	4:5		1:0	1:3	4:5	5:1	4:2	5:0	2:0	4:2	6:1
6.	Polonia-...	0:3	3:1	2:1	1:1	1:1		3:1	1:0	3:0	3:0	2:2	3:0	3:0	4:0
7.	Orkan Rz...	1:2	2:2	0:1	2:1	2:2	2:3		3:2	2:2	2:0	1:0	3:1	3:2	4:3
8.	Junior S...	3:3	0:6	3:0	1:0	0:0	3:3	3:0		1:1	2:3	7:0	4:1	3:1	7:0
9.	Sokół Wr...	1:8	1:3	3:2	0:3	1:1	2:2	1:0	4:1		4:1	3:1	0:2	3:2	2:1
10.	Piast Lu...	0:3	3:1	0:5	0:3	3:3	5:0	4:3	1:3	1:0		0:0	5:0	4:4	1:1
11.	Liswarta...	1:8	1:0	1:4	0:2	2:4	3:1	4:0	2:1	5:2	2:2		1:1	2:2	3:1
12.	Warta Za...	0:2	0:2	0:0	2:3	5:2	3:1	1:4	4:1	4:0	0:4	3:0		0:3	3:0
13.	Płomień. ..	1:1	1:5	1:1	3:1	1:2	2:0	5:1	1:2	2:3	0:1	0:3	3:7		5:1
14.	Błękitni...	1:5	0:1	0:4	0:3	3:1	0:1	1:4	1:0	0:2	1:1		1:0	1:3	

Wyniki Sezonu 2008/2009 - Klasa „A” gr.1

► która w I lidze zajęła III miejsce.
(Tabela wykłów obok)

Za osiągnięcie wysokiej lokaty z rąk sekretarza O.Z.P.N w Częstochowie Marka Więclawskiego drużyna otrzymała puchar. Jesteśmy dumni z wyniku - gratulując życzymy w nowym sezonie jeszcze lepszych osiągnięć.

Życzę zawodnikom i działaczom w Gminie Kłomnice w nowym sezonie wytrwałości i sukcesów. ■

		1	2	3	4	5	6	7	8
1.	Raków Częstochowa		4:2	5:0	9:1	8:0	6:0	4:0	11:0
2.	Ajaks I Częstochowa	3:6		5:3	0:0	3:1	5:3	5:2	4:2
3.	Orkan Rzerzeczycze	0:3	3:1		3:1	1:2	5:2	4:0	4:1
4.	Warta Mstów	1:4	1:3	3:2		3:1	7:4	4:3	4:4
5.	MKS Myszków	1:3	2:0	3:0	5:5		1:0	2:1	5:1
6.	Victoria Częstochowa	1:9	4:4	1:6	3:4	4:0		4:2	4:3
7.	Ajaks II Częstochowa	0:4	2:3	1:2	1:4	3:1	0:4		6:0
8.	KS Włodar Częstochowa	2:2	2:6	0:1	1:4	4:4	1:3	2:4	

Zawody Wędkarskie w Zdrowej

Jarosław Łapeta

W dniach 14 i 15 sierpnia na terenie zbiornika wodnego w Zdrowej odbyła się już IV edycja Pikniku Wędkarskiego zorganizowanego przez sekcję wędkarską przy OSP Zdrowa. Dobra pogoda, oraz sportowa rywalizacja towarzyszyły tej imprezie przez cały czas. W sobotę na dobry początek i po raz pierwszy w historii do rywalizacji stanęły dzieci. Ogromne zainteresowanie przerosło oczekiwania organizatorów. Do rywalizacji zgłosiło się 37 dzieciaków z całego powiatu częstochowskiego. W wyniku zaciętej rywalizacji sklasyfikowano 21 uczestników którzy zajęli następujące lokaty: 1 miejsce Oliwia Cubała z Nierady, 2-Mateusz Pluciński ze Zdrowej, 3-Julka Grabna z Konar, 4-Natalia Leciak z Borowna, 5-Dominik Kutak z Borowna, 6-Kornel Trybulak ze Zdrowej, 7-Zuzia Szynkiel z Częstochowy, i Sebastian Krzemiński z Kłomnic, 8-Ola Stelmaszczyk ze Zdrowej, 9-Patryk Stanowski z Borowna, 10-Kacper Górniak z Nierady i Kacper Matusiak ze Zdrowej, 11-Patryk Pożarlik z Kruszyny, 12-Szymon Powroźnik z Jackowa, 13-Miłosz Cubała ze Zdrowej, 14-Szymon Cubała z Nierady, 15-Fabian Dębski ze Zdrowej, 16-Oliwia Zakrzewska i Marcin Konstanciak ze Zdrowej oraz Krzysztof Słupierz z Łochynii, 17-Piotr Kuban ze Zdrowej. PO rywalizacji na wodzie dzieciaki mogły spróbować swoich sił łowiąc na trawie zabawki. Ta rywalizacja bardziej na wesoło dostarczyła małym uczestnikom również dużą porcję emocji. Niedziela to już tradycyjnie

IV spławikowe zawody wędkarskie o puchar Wójta Gminy Kłomnice. Do rywalizacji o godzinie 7 rano stawilo się 29 uczestników. Doskonała pogoda sprzyjała jednak bardziej kibicom niż zawodnikom. W wyniku rywalizacji sklasyfikowano tylko 8 zawodników. I tak zwycięzcą zawodów został Karol Musiał ze Zdrowej, 2 miejsce przypadło Tadeuszowi Kos z Rędzin, 3-Grzegorzowi Plucińskiemu ze Zdrowej, 4-Mateuszowi Plucińskiemu również ze Zdrowej, 5-Adam Krzemiński z Kłomnic, 6-Szymon Cubała z Nierady, 7-Andrzej Oziembała z Borowna, 8-Michał Gałwa ze Zdrowej. Ponadto puchar Przewodniczącego Rady Gminy Kłomnice otrzymała jedyna przedstawicielka płci pięknej pani Jadwiga Radecka z Borowna. Takie wyróżnienie to zachęta dla kobiet które decydują się na taką formę spędzania wolnego czasu.

Duża ilość startujących oraz ogromna ilość kibiców to na pewno bodziec do kontynuowania tradycji zawodów. Są już propozycje aby sezon wędkarski zakończyć memoriałem Wójta wśród czołowych zawodników wyłonionych z zawodów w Zdrowej, Zawadzie, Pacierzowie i Rzerzeczycach, zarówno dla dorosłych jak i dla dzieciaków których corocznie przybywa w naszej

okolicy dzięki trafionemu pomysłowi Wójta Adama Zajęca na odnawianie zdegradowanych zbiorników pożarowych w różnych miejscach Gminy.

Zawody to na pewno sukces organizatorów ale i sponsorów tej imprezy a byli nimi Pan Adam Zajęca, Gmina Kłomnice, sekcja wędkarska przy OSP Zdrowa, Państwo Magdalena i Adam Zasepowie oraz firma NAIROD Doria na Pitery ze Zdrowej. Podziękowania kierujemy również do stałego współpracownika, a jednocześnie animatora nowych pomysłów na doskonałą zabawę i współzawodnictwo Pana Pawła Wrońskiego, który był sędzią głównym zawodów i sumiennie czuwał nad współzawodnictwem. Serdecznie dziękujemy wszystkim za okazaną pomoc finansową, rzeczową i organizacyjną. Zapraszamy na kolejny festyn za rok a chętnych do wędkowania na zbiorniku w Zdrowej prosimy o kontakt z Krystianem Dąbrowskim tel. 669-018-663. ■





Komitet Wystawy Przemysłu i Rolnictwa w Częstochowie 1909 r.

I rząd tzw. medaliony - od lewej: Z. Muśnicki, T. Chwalibóg, A. Jabłoński, T. Fiszer, A. Michalski, nac. pow. ks. Awałow, ks. Rejman, W. Biegański, Z. Kohn, E. Geisler, inż. Telakowski, F. Szanior. II rząd - od lewej: E. Jankowski, M. Ginsberg, Brauliński, Jacquesson, J. Szlenkier, poseł W. Żukowski, ks. Puacz, K. Benni, prezydent miasta Głazek, P. Hoser, W. Szacki. III rząd - od lewej: K. Łącki, L. Siemieński, A. Janowski, K. Zawada, K. Masłowicz, W. Sachs, Cygański. IV rząd - od lewej: T. Wilski, Dzierzbicki, A. Bogustawski, H. Markusfeld, K. Reklewski, L. Mońkowski, W. Kozłowski, K. Grossmann, J. Biedrzycki. V rząd - od lewej: B. Szejczer, S. Szymański, J. Grossmann, K. Raczyński, S. Lubomirski, W. Małkowski, ks. Fulman, G. Wolski.

Wystawa Przemysłu i Rolnictwa w Częstochowie 1909 roku i udział w niej wystawców z Kłomnic i okolicy

Agata Małolepsza

W dniu 5 sierpnia 2009 r. minęła setna rocznica otwarcia w Częstochowie Wystawy Przemysłu i Rolnictwa, która była największą na ziemiach zaboru rosyjskiego imprezą o charakterze gospodarczym. Odbywała się ona w dniach 5 sierpnia - 3 października 1909 r.

Zebranie organizacyjne dotyczące urzędzenia Wystawy miało miejsce 8

grudnia 1907 r. Przybyli na nie przemysłowcy, ziemianie oraz nieliczni mieszkańcy Częstochowy i ustalili, że wystawa ma mieć charakter przemysłowo - rolniczy. Zebrano również kapitał początkowy w wysokości 10 tys. rubli (hr. Karol Raczyński przeznaczył 2,5 tys. rb., ks. Stefan Lubomirski - 2 tys. rb., a Adam Michalski - 1 tys. rb.). W 1908 r. kapitał gwarancyjny wzrósł do 20 tys. rb. W ukonstytuowanym

Komitecie Wystawy znaleźli się m. in. ks. Stefan Lubomirski jako jej prezes i Adam Michalski, pełniący funkcję jednego z wiceprezesów.

Pamiętnego dnia 5 sierpnia 1909 r. w godzinach porannych, została odprawiona na Jasnej Górze msza św., podczas której homilię wygłosił przeor zakonu paulinów, ojciec Euzebiusz Rejman, po nim głos zabrał Stefan Lubomirski dziękując gościom za przy-
»

bycie, a członkom Komitetu za ofiarną pracę na rzecz Wystawy. Księżna Natalia Lubomirska dokonała przecięcia wstęgi, tym samym uroczyście otwierając Wystawę.

Z uwagi na brak dokumentów trudno jest dzisiaj ustalić dokładną liczbę wystawców, jak również osób odwiedzających teren Wystawy. Organizatorzy wydali „Przewodnik po wystawie przemysłu i rolnictwa w Częstochowie sierpień - wrzesień 1909 r.”, wydrukowany w Zakładach Drukarskich Franciszka Dionizego Wilkoszewskiego w Częstochowie. Przeglądając jego zawartość możemy zauważyć, że wśród wystawców znalazły się firmy oraz osoby prywatne z Kłomnic i okolicy.

Jako pierwsza zasługuje na uwagę Kłomnicka Parowa Fabryka Cykorii Steinhagena i Wunsche założona w 1895 r., która za swoje wyroby była już nagradzana medalami na wystawach krajowych i zagranicznych. Fabryka Cykorii ulokowana na Wystawie w Pawilonie Wielkiego Przemysłu, polecała, wyborową we wszelkich gatunkach cykorii, a głównie znaną ze swej dobroci Cykorię Nr 0000 w srebrnym opakowaniu oraz Kawę Zdrowia i Kawę Słodową Kneipa”. Zwiedzającym zaprezentowano korzenie suszone, cykorię gotową, jak również Kawę Zdrowia. Należy podkreślić, że Fabryka Steinhagena i Wunsche posiadała swoje agentury w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Noworadomsku, Lublinie, Zduńskiej Woli i Wolbromiu.

Kolejnym wystawcą był Zakład Kowalsko - Ślusarski Antoniego Bugaja założony w 1900 r., posiadający własny budynek i kapitał zakładowy w wysokości 1 tys. rb. Wyrabiano w nim ręczne sieczkarki, które jak zapewniał producent, mogą być użyte i do kieratu z 2 - ma, 3 - ma i 4 - ma kosami na bębnie lub na kole, bardzo mocne i bardzo lekkie w robocie; jeden człowiek może nakładać i rząć. Cena od 15 - tu do 20 -tu rubli. Wysyła i kolejną na zamówienie”. Przedmiotem wystawowym Zakładu były sieczkarnie i pługi.

Właściciel Dóbr Lipicze, Stanisław Julian h. Korczak Ziółkowski, znany wśród ziemian powiatu radomskiego jako niezrównany myśliwy, prowadził od ćwierćwiecza w swoich majątkach Lipicze i Dzbanki stadni-

nę koni. Na Wystawie pokazał klacz „Stache” i jej źrebięta: „Holmesa” oraz „Szerlocka”, klacz „Dumę” i wałacha „Skory”, którego przeznaczono do sprzedania za cenę 900 rb. Majątek Lipicze reprezentowany był także w hodowli ryb i sadownictwie.

Dominium Borowno Adama Michalskiego zaprezentowało konie ze stajni wyścigowej, produkcję rolniczą i hodowlę bydła. Staraniem A. Michalskiego przedstawiono również bydło hodowane z dóbr Skrzydlów należących do Jana Reszke.

Prezentowane na Wystawie okazy szeregowane były w grupy, oglądane i oceniane przez komisje sędziowskie powołane dla każdej z grup. Wystawcom przyznawano: dyplomy uznania traktowane jako najwyższą nagrodę, medale złote i srebrne (duże i małe), brązowe (duże i małe), listy pochwalne i nagrody pieniężne.

W grupie: Artykuły spożywcze komisja obradowała w dniach 31 VIII - 2 IX 1909 r. i medal złoty przyznała Parowej Fabryce Cykorii Steinhagena i Wunsche w Kłomnicach. W grupie: Rolnictwo obrady komisji odbywały się w dniach 21 - 22 VIII 1909 r. Dyplom uznania odebrały Dobra Nieznanice, Wielki Srebrny Medal - Dobra Lipicze i Dzbanki, Dyplom na Wielki Medal Srebrny - Dobra Borowno. W grupie: Bydło rogate - komisja, w dniu 30 VIII 1909 r., przyznała następujące nagrody: Medal Srebrny Wielki od Częstochowskiego Towarzystwa Rolniczego za krowę nr 25 z hodowli skrzydlowskiej Jana Reszke. Medal Srebrny Mały od Komitetu Wystawy dla Dóbr Borowno za grupę bydła rasy nizinnej. Medal Srebrny Mały od Częstochowskiego Towarzystwa Rolniczego dla Dóbr Skrzydlów za grupę bydła. Medal Brązowy dla Adama Michalskiego za krowę nr 5. Listy pochwalne dla pp. Adama Michalskiego i Jana Reszke za buhaje, krowy i jałówki. Nagrody pieniężne przypadły Marcinowi Małolepszemu z Konar w wysokości 50 rb., Dobrom Borowno - 10 rb. i Dobrom Skrzydlów - 50 rb.

W grupie: Leśnictwo, ogrodnictwo i pszczelarstwo obrady sędziów odbywały się w dniach 26 - 28 VIII 1909 r. W dziale roślin ciętych Medal Złoty przypadł Dominium Borowno - za

całość produkcji rolniczej, a Medal Srebrny Dominium Lipicze - za hodowlę ryb. W dziale koni włościąńskich - I nagrodę w wysokości 40 rb. i Medal Srebrny przyznany przez Główny Zarząd Stadnin Państwowych, odebrał Marcin Małolepszy z Konar za 3 - letnią klacz.

W dziale: koni dworskich - za prezentację tzw. roczniaków półkwi, Adam Michalski odebrał 2, 3 i 4 nagrodę za „Furdę” oraz „Fanny” - 30 rb. i list pochwalny, za „Frygę” i „Olimpię” - 20 rb. i list pochwalny, za „Fraszkę” i „Piwonię” - 15 rb. Ponadto 6 i 7 miejsce zajęły pochodzące z jego stadniny „Florenceja” i „Fanna”.

W dziale: 3 - letnich klaczy - II nagroda wraz z 60 rublami i brązowym medalem przypadła również Adamowi Michalskiemu za klacz „Dzidzię”. Miejsca: 4, 5, 6, 7 i 9 zajęły pochodzące z jego stadniny „Dzida” - 20 rb. i list pochwalny, „Drumla” i „Dzika” - 20 rb., „Duma” - 20 rb. oraz „Danina” - 20 rb.

W dziale: 4, 5, 6 i 7 letnich klaczy - I nagrodę odebrał Adam Michalski za „Cetynię” - 70 rb. oraz Medal Srebrny przyznany przez Główny Zarząd Stadnin Państwowych, jak również III nagrodę za „Zawieję” - 30 rb. i list pochwalny.

W dziale: koni zaprzęgowych - I nagrodę odebrał Wiktor Reszke za ogiera gniadego, „Sas” rasy hanowerskiej - 20 rb. i list pochwalny od Komitetu Wystawy.

W dziale: sadzeń owoców - Medal Złoty przyznano Stanisławowi Ziółkowskiemu z Lipicza.

Wystawa zakończyła się 3 października 1909 r. Właściciele dóbr Borowno, Lipicze, Nieznanice i Skrzydlów jeszcze raz udowodnili, że ich majątki prowadzone były na bardzo wysokim poziomie i pod względem gospodarczym, należały do przodujących w guberni piotrkowskiej. Podobnie rzecz miała się z zakładami przemysłowymi produkującymi swoje wyroby na potrzeby ogólnokrajowe, jak również lokalne.

Artykuł jest niewielkim fragmentem z mojej pracy doktorskiej pt., Działalność artystyczna i ziemiańska rodu Reszków na przełomie XIX i XX wieku”.



Zawody wędkarskie w Zdrowej





Płomyczki w Czarnogórze



Warciańskie splywy kajakowe



„Orkan” Rzerzeczyce

